Nr. 44. Piątek, 24. Lutego 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu, z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 stycznia b. r. najmiłościwiej zezwolić przyjąć i nosić: radcy Dworu Maciejowi Cholewa Moraczewskiemu we Lwowie cesarsko-rossyjski order św. Stanisława II. klasy z gwiazdą, dalej radcy budownictwa Hipolitowi Zbyszewskiemu w Tarnowie, starszemu inżynierowi Wiktorowi Poźniakowi we Lwowie, i starszemu inżynierowi Ludwikowi Regiecowi w Tarnobrzegu, cesarsko-rossyjski order św. Anny III. klasy, oraz inżynierom Szymonowi Pruszyńskiemu i Władysławowi Skoczyńskiemu w Krakowie, cesarsko-rossyjski order św. Stanisława III. klasy.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował sekretarza sądowego w Łańcucie, Mieczysława Kozaka, sędzią powiatowym w Łańcucie.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował na podstawie ustawy z dnia 8 czerwca 1892 Dz. u. p. nr. 92 prowizorycznymi okręgowymi inspektorami szkolnymi w IX. klasie rangi: dyrektora męskiej szkoły wydziałowej w Jaśle, Andrzeja Stopińskiego, dla niskiego okręgu szkolnego; starszego nauczyciela w Bohorodczanach, Leonarda Wojnarowskiego, dla husiatyńskiego okręgu szkolnego i starszego nauczyciela w Gródku, Władysława Wahna, dla rawskiego okręgu szkolnego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 3lutego.

Zamiary i siły Japonii.

Cały tak zwany „cywilizowany świat“ zajmuje się dzisiaj prawie wyłącznie położeniem i przyszłością Rossyi. W prostym stosunku do oślepiającego blasku, który rzucała na świat przez ostatnią ćwierć wieku, przeczuwana więcej, aniżeli znana, ale przez samą swoją tajemniczość olbrzymiejąca w nieskończoność dla wyobraźni ludzkich potęga caratu, ogarnia świat oszołomienie na widok klęsk wojennych i społecznych, burzących wszelką wiarę w niezwyciężoną siłę Rossyi i w trwałość ustroju państwowego, który tak długo uchodził za typ odporności i zwartości wewnętrznej. Prócz tych dwóch następstw wojny wschodnio-azyatyckiej, najczęściej i najszczegółowiej omawianych, jest jeszcze trzecie niemniejsze od tamtych mające doniosłość światową. Mianowicie wady organizacyi wojskowej rossyjskiej i niedostatki ustroju wewnętrznego ułatwiły i uwydatniły wyjście na jaw potęgi japońskiej.

To następstwo zaś uważać można za najważniejsze dla ukształtowania się układu międzynarodowego świata w najbliższej przyszłości. Teoretycy, którzy widzą niebezpieczeństwo żółte w najeździe zbrojnym rasy żółtej, na modłę europejską uzbrojonej na Europę, zasłaniają przez te obawy przesadne i nierealne rzeczywistą groźbę, tkwiącą już w dzisiejszem położeniu politycznem w Azyi wschodniej. Myślimy o coraz więcej stanowczem zagarnięciu przez Japonię wpływu na cały Wschód azyatycki. Akcyę w tej mierze rozpoczęła Japonia na długo przed wojną z Rossyą. Owładnięcie Korei, niewątpliwe zwiększenie wpływu japońskiego w Chinach, ułatwione tryumfami japońskimi i popierane najgoręcej przez wicekrólów chińskich, którzy na mężów zaufania wybierają sobie z reguły Japończyków, kształcenie wojska chińskiego przez instruktorów japońskich, wreszcie opanowanie wielu ważnych linij kolejowych, to wszystko nie wyczerpuje działalności rządu i społeczeństwa japońskiego w kierunku zaborczym.

Nie poprzestając na osiedlaniu swoich wysłanników w Chinach, ściąga Japonia młodzież chińską do siebie. Rządcy prowincyj chińskich wysyłają rokrocznie zastępy studentów na kształcenie w specyalnych, dla Chińczyków przeznaczonych zakładach naukowych japońskich, gdzie obok sztuki wojennej, wykłada się prawo i nauki polityczne. Skoro się do tej rozległej organizacyi doda znany fakt, że istnieje osobne stowarzyszenie indo-japońskie, które ma za cel usunąć wpływ angielski na wychowanie kobiet hinduskich i zastąpić go japońskim, to niepodobna nie podziwiać ogromu zadania, które sobie postawiła Japonia na Wschodzie Azyi, a równocześnie nie widzieć, że do tego zadania dorosła.

Sprawy krajowe.

(Przemysł fabryczny w Galicyi).

III.

Działalność Związku obraca się głównie w dwóch kierunkach: z jednej strony obejmuje zastępstwo ogólnych interesów całego przemysłu galicyjskiego lub poszczególnych jego gałęzi, — z drugiej zaś obronę konkretnych interesów poszczególnych członków „Związku“ przez informacye, rady, interwencye ustne i pisemne u władz i instytucyj publicznych.

Do dyskusyi publicznej nadaje się właściwie tylko pierwsza strona działalności Związku; druga bowiem tyczy się prywatnego stosunku między członkami Związku a ich wspólnym organem, jest zatem sprawą wewnętrzną Związku i walnego zgromadzenia jego członków. Nie można jednak odmówić pewnej słuszności argumentacyi sprawozdania, że i ta druga strona nie jest dla ogółu obojętna, bo „suma zawodowych interesów poszczególnych przemysłowców jest niewątpliwie ogólnym interesem przemysłu krajowego“, bo „szczególnie w naszych warunkach — chcąc powołać do życia nowe przedsiębiorstwa i gałęzie przemysłowe — dla zachęty trzeba przedewszystkiem usuwać wszystkie te konkretne trudności, na jakie napotykają przedsiębiorstwa i gałęzi już istniejące“.

Zarząd Związku zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że „stawiając sobie umocnienie podstaw przemysłu i jego dźwignięcie za cel, trzeba w kraju, gdzie dotąd w danym kierunku tak niewiele zdziałano, iść etapami“ a przedewszystkiem dążyć do usunięcia — choćby częściowego — zachodzącej między przemysłem naszym a zachodnim nierówności w warunkach rozwoju przemysłu. „Przedewszystkiem zwalczyć trzeba tę faworyzacyę, którą czy to w łonie społeczeństwa, czy w życiu handlowem cieszył się dotąd na naszą niekorzyść przemysł obcy — musimy poniekąd się emancypować, na własnym gruncie zapewnić sobie pierwszeństwo i poważną, niezachwianą pozycyę“. Następnie trzeba wyrobić przemysłowi naszemu „nietylko takie same łożysko stosunków osobistych, społecznych, administracyjnych, dalej handlowych i kredytowych, jakiem dysponuje przemysł zachodni, lecz łożysko jeszcze głębsze i lepiej ubezpieczone, a to w obec względnej słabości i młodości naszego przemysłu, oraz wobec znacznych trudności zewnętrznych, które przemysł galicyjski ma do zwalczenia. Ten przemysł nasz musi przedewszystkiem stać się istotnie żywą częścią organizmu gospodarczego i społecznego kraju w wyższym stopniu, niż to jest na zachodzie“. Dopiero gdy to się stanie, przyjdzie czas na ekspanzywną robotę i na nowy posiew przemysłowy.

Co do tej kwestyi, pozwolimy sobie być trochę odmiennego zdania; sądzimy zresztą — a to nawet na podstawie sprawozdania — że zarząd Związku sam w praktyce nie trzyma się niewolniczo powyższej teoryi, lecz pogłębiając dotychczasowe „łożysko przemysłu“ u nas, nie zapomina, gdzie może i o nowym „posiewie przemysłowym“. Potrzebę tego odczuwa przynajmniej zarząd Związku bardzo silnie (str. 59), a chociaż nie zaprzeczamy trudności, z jakiemi pod tym względem ma do walczenia, to przecież sądzimy, że byłoby rzeczą stanowczo więcej niż pożądaną, aby Związek zwrócił na przyszłość baczniejszą uwagę na działy przemysłu dotychczas u nas odłogiem leżące, a mające korzystne warunki rozwoju, raz dla tego, iż mogłyby one nieraz lepiej się opłacać, aniżeli działy, mające już u nas swe „łożysko“ a powtóre, że jeśli wczas o tem się nie pomyśli, to przemysł zachodni lub inny wytworzy sobie w wielu tych kierun-

79)

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

XV.

(Ciąg dalszy).

Rozmawiał o tem często pan Serafin z księdzem Woynowskim, z którym obecnie widywali się prawie codzień, albowiem miło im było rozmawiać o swoich młodziankach. Ale ksiądz Woynowski wzruszał tylko ramionami ze spółczuciem — i uwielbiał politykę księdza Tworkowskiego, który, zawiesiwszy groźbę testamentu, jakoby miecz Damoklesa nad głowami Krzepeckich, zabezpieczył przynajmniej sierotę od zbyt złego traktowania.

— Taki polityk! — mówił. — Tu go trzymasz, tu go nie masz. Ja czasem myślę, że on i nam nie powiedział całej prawdy i że może istnieje testament w jego ręku, z którym niespodzianie wystąpi.

— Przychodziło i mnie to na myśl, ale dlaczegożby go ukrywał?

— Nie wiem, może dla wypróbowania natury ludzkiej. To tylko myślę, że nieboszczyk Pągowski był człowiek wielce przezorny i w głowie mi się to nie mieści, aby on dawno już nie spisał jakowegoś rozporządzenia.

Lecz po pewnym czasie umysły obu staruszków zwróciły się w inną stronę, albowiem przyjechali, a raczej przyszli piechotą z Radomia, bracia Bukojemscy. Zjawili się pewnego wieczora w Jedlince, przy szablach wprawdzie, ale w obdrapanych żupanach, w niezbyt całych butach i z tak strapionemi twarzami, że gdyby pan Serafin nie był się ich oddawna spodziewał, byłby się przeraził okrutnie, myśląc, że mu wieść o śmierci syna przynoszą.

Więc poczęli go kolejno obejmować za kolana i całować po rękach, a on, patrząc na ich biedę, aż uderzył się po biodrze i zawołał:

— Pisał mi Stach, że z wami źle, ale bójcie-że się Boga!

— Zgrzeszylim, dobrodzieju! — odpowiedział, bijąc się w piersi Marek.

A za jego przykładem inni poczęli zaraz powtarzać:

— Zgrzeszylim, zgrzeszylim, zgrzeszylim!

— Mówcie jak? co? jak się ma Stach? Pisał mi, że was ratował. Cóż się stało?

— Stach zdrów, dobrodzieju, i obaj z Taczewskim świecą się, jak dwa słońca....

— To chwała Bogu! chwała Bogu! Dzięki za dobrą nowinę. Listu nie macie?

— Pisał, ale nam nie dał, że to (powiada) może zginąć.

— A nie głodniście? Bójcie że się Boga! Jakoby czterech Piotrowinów mam przed sobą.

— Nie głodniśmy, bo gościna u każdego szlachcica gotowa — ale nieszczęśliwi.

— Siadajcież. Napijcie się czego ciepłego, a nim zagrzeją, prawcie, co was spotkało. Gdzieżeście byli?

— W Warszawie, — odrzekł Mateusz — ale to paskudne miasto.

— Czemu zaś?

— Bo się tam roi od kosterów i pijaków, a na Długiej i na Starem Mieście, co rusz — to wiecha*).

— I co?

— I namówił jeden taki-syn Łukasza, żeby z nim grał w kości. Bogdaj go byli poganie na pal pierwej wbili!

— I zgrał go?

— Wygrał, co Łukasz miał gotowizną, a potem co i my. Desperacya nas ogarnęła i chcieliśmy się odegrać, ale on wygrał jeszcze konia — z siodłem i z pistoletami w olstrach.... To mówię jegomości, myśleliśmy, że Łukasz nożem się pchnie.... I co robić? jakże brata nie pocieszyć? więc przedaliśmy i drugiego konia, by Łukasz miał choć towarzysza na piechotę.

— Rozumiem już, co się stało.

— A tak, dobrodzieju.... Jakeśmy wytrzeźwieli, jeszcze większe zmartwienie, że już dwóch koni niema — zatem jeszcze potrzebniejsza pociecha....

— I takeście się pocieszali, aż do czwartego konia....

— Aż do czwartego! Zgrzeszylim, zgrzeszylim! — zaczęli powtarzać skruszeni bracia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Wiecha była oznaką sklepów, w których sprzedawano wino.

kach „stan posiadania“ i „faworyzacyi“, z którego potem trudno go będzie wyrugować, w każdym razie trudniej, aniżeli dzisiaj własnemu przemysłowi utorować drogę.

Po tem zastrzeżeniu podkreślamy dalszą, ważną stronę działalności Związku: jego wpływ pedagogiczny na społeczeństwo, na przemysłowców i na siły robotnicze w kraju. Pod wpływem żywej, chwilami gorączkowej akcyi Związku w różnych instytucyach i ciałach publicznych, już nie jednostki, ale grupy całe poczęły się przejmować przeświadczeniem o możliwości i potrzebie rozwoju przemysłu i rozwój ten popierać; począł się wytwarzać w społeczeństwie nastrój, przychylny dla przemysłu i przedsiębiorstw, — a tak nieodzownie dla ich rozwoju potrzebny — poczęła się budzić przedsiębiorczość przemysłowców, czujących, że mają jakiś organ pomocniczy i punkt oparcia, — poczęła zapewne i w sferach robotniczych budzić się nadzieja, iż nie trzeba będzie ciągle po za granicami kraju szukać pracy, odpowiednio wynagradzanej, ale zarazem zrozumienie, że i w kraju praca ta musi być odpowiedniej wartości. Wszakże już w ciągu ostatnich 10 lat cyfra zarobków robotniczych w zakładach przemysłowych, używających motorów, wzrosła o 13 milionów koron, a wartość produkcyi przemysłowej w kraju wynosi rocznie już około 200 milionów koron.

Sprawozdanie słusznie z zadowoleniem zaznacza, że w kraju naszym — z wyjątkiem kilku kwestyj specyalnych — niema dotąd antagonizmu między interesami agrarnymi i przemysłowymi. Moglibyśmy dodać, że stosunki naszego kraju, w którym gospodarstwo rolne powinno być i musi być coraz intenzywniej prowadzone, w którym powinno ono coraz bardziej przeobrażać się w gospodarstwo rolniczo-przemysłowe, — otwiera szerokie pole dla współdziałania przemysłu i rolnictwa.

Nie możemy tu wdawać się w szczegóły, po które odsyłamy czytelników do sprawozdania, zapewniając ich, że znajdą tam informacye pod wielu względami bardzo interesujące; wszak sprawozdanie, opracowane nader wyczerpująco, przedstawia książkę o stukilkunastu stronach druku. Zaznaczymy jeszcze tylko, że Związek starał się zmobilizować dla przeprowadzenia swych celów wszystkie te czynniki, które mogły się do powodzenia usiłowań jego przyczynić i że zdołał to częstokroć istotnie osiągnąć, a ta strona działalności Związku, wymagająca ogromnego nakładu pracy, ruchliwości i energii, jest może nie najmniej ważną tak ze względu na bezpośrednie jej rezultaty, jak również także i w kierunku pedagogicznym.

Na czele Związku stoi ks. Andrzej Lubomirski (prezes), wiceprezesami są Jan Götz-Okocimski i Leopold Baczewski; do wydziału należą: dr. A. Benis, Alfred Frenkel, Stanisław Gurgul, dr. H. Kolischer, Bernard Liban, dr. Adolf Lilien, dr. St. Rittel, dr. J. Rucker, Wilhelm A. Schmidt, dr. Jan Steczkowski, dr. Władysław Stesłowicz i Edmund Zieleniewski. — Dyrektorem Biura Związku i właściwym referentem jest dr. Roger bar. Battaglia.

W interesie kraju — życzyć wypada Związkowi powodzenia w dalszej pracy.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Dalszy ciąg telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 22 b. m.).

Pop. Hofmanie-Wellenhofie zabrał głos P. Minister obrony krajowej i odpowiedział na skargi, wygłoszone w ciągu dyskusyi przez poszczególnych posłów. Co do zawisłości uchwały kontygentu rekrutów od wypadków na Węgrzech, wskazuje P. Minister ponownie na to, że interes ludności wymaga, żeby wiedziała ona jak najrychlej o terminie poboru wojskowego. Wojskowa procedura karna jest już opracowana i osiągnięto już co do niej porozumienie z Rządem węgierskim. W sprawie pokrycia zapotrzebowania koni zapewnia P. Minister, że zarząd wojskowy stara się pokryć to zapotrzebowanie wprost u hodowców koni.

P. Minister występuje dalej przeciw próbom podburzania i denuncyowania w wojsku. Informuje się fałszywie posłów, a ci w interpelacyach rzucają obelgi na osoby, które spełniły swój obowiązek. P. Minister może tylko poradzić, aby denuncyanci osobiście i jawnie występowali ze swemi skargami, a nie pod osłoną nietykalności poselskiej. W końcu poleca P. Minister ustawę do przyjęcia.

P. Forzt (Młodoczech) omawiał w dalszym ciągu dyskusyi stosunek do Węgier i powiedział, że należy podziwiać odwagę i wytrwałość narodu węgierskiego, z jakiemi dąży do celu. Co do ekonomicznego rozdziału obu połów Monarchii, to byłby on niewątpliwie szkodliwy dla austryackiego przemysłu, ale dla Węgier stałby się wprost katastrofą. Dlatego całą wrzawę, jaką się w tej sprawie podnosi, uważać należy za próbę wymuszenia jak najdalej idących koncesyj narodowo-wojskowych. Dla Austryi jest jedyna droga wyjścia, mianowicie autonomia narodowościowa na podstawach historycznych.

P. Biankini (Chorwat) roztrząsał stosunki językowe w armii i oświadczył, że przeciw jej madziaryzacyi Chorwaci muszą zaprotestować.

Po przemowach posłów: Schraffla i Zazworki, — wniósł poseł Petelenz imieniem Koła polskiego rezolucyę z żądaniem zrównania uczniów wyższych szkół przemysłowych i wyższych szkół handlowych z abituryentami gimnazyalnymi, co do prawa jednorocznej służby; rezolucyę w sprawie zniesienia drugiego roku służby dla jednorocznych ochotników, którzy nie zdali egzaminu oficerskiego, wreszcie rezolucyę w sprawie zniesienia rewersów demolacyjnych.

W uzasadnieniu tych rezolucyj wywodził p. Petelenz, że armia powinna w zamian za ciężary, jakie nakłada na ludność, uwzględniać także życzenia tej ludności. Należy również wszystkie narodowości traktować z równą sprawiedliwością i uwzględniać stosunki ekonomiczne ludności. Obchodzenie się z żołnierzami powinno być życzliwe i sprawiedliwe i powinno się zaniechać niepotrzebnych szykan i wielu trudności. Wszystko to leży w interesie nietylko ludności, lecz armii.

Przygotowuje się wprawdzie nową ustawę wojskową, ponieważ jednak według oświadczenia P. Ministra obrony krajowej termin wprowadzenia jej, jak i ustawy o procedurze karnej w życie, jest jeszcze niepewny, przeto należy w jak najdalej idący sposób stosować przynajmniej te ulgi, które obecna ustawa przyznaje.

Pos. Korol w przemowie swej oświadczył się za wprowadzeniem dwuletniej służby wojskowej bez podnoszenia stanu czynnego armii i bez zwiększania kosztów; mowca żądał szeregu ulg i oświadczył, że posłowie ruscy głosować będą przeciw przedłożeniu, ponieważ naród ruski nie ma zaufania do obecnego Rządu, który nie odstępuje od polityki swoich poprzedników. Mowca żali się na żandarmeryę galicyjską, która, wedle niego, stoi na służbie politycznej panującej partyi polskiej, żalił się też na rzekome tortury inkwizycyjne i wymuszanie zeznań, wreszcie na złe jakoby obchodzenie się z żołnierzami. (Oklaski u Rusinów).

Poczem dyskusyę zamknięto i wybrano mowcami generalnymi pos. Pogacznika i Schuhmayera.

Z kolei Izba przeszła do dyskusyi nad wnioskami nagłymi p. Pachera i tow. i p. Bergera i tow. w sprawie polepszenia bytu pomocniczych urzędników pocztowych.

P. Völkel domagał się, aby tem polepszeniem objąć także telegrafistki i telefonistki i wogóle urzędniczki pocztowe.

Pos. Ellenbogen oświadczył się za nagłością wniosku, zarzucił jednakowoż, że wysuwa się tylko jedną kategoryę urzędniczą, gdy polepszenie wszystkim się należy.

Nagłość wniosku przyjęto i o godzinie w pół do 4 posiedzenie zamknięto. Następne dziś.

Na końcu posiedzenia uchwalono na wniosek pos. Derschatty sprawę wyboru komisyi z 48, celem rewizyi stosunku do Węgier, postawić na porządku dziennym po pierwszem czytaniu noweli przemysłowej.

Z komisyi.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi rolniczej referował pos. Marchet szereg wniosków, tyczących się wywozu i handlu chmielem. Wszystkie wnioski przyjęto, między tymi wniosek, zmierzający do tego, by wezwać Rząd, aby jak najrychlej przedłożył szczegółowo opracowaną ustawę o prowieniencyi chmielu.

W dyskusyi zaproponował hr. Szeptycki zwołanie w tej sprawie ankiety, lecz wniosek ten odrzucono, a hr. Szeptycki zgłosił swą propozycyę jako votum mniejszości.

Zastępca Rządu, radca sekcyjny Seidler oświadczył, że Ministerstwo rolnictwa ustawę o prowieniencyi chmielu już opracowało; znajduje się ona w innych Ministerstwach, poczem będzie jak najrychlej Izbie przedłożona.

Przesilenie na Węgrzech.

Czytamy we *Fremdenblacie*: Nad całem położeniem panuje dążność do utworzenia ministerstwa przejściowego. Hr. Andrassy dokłada usilnych starań, by pozyskać dla tej idei opozycyę. Część jej zgadza się już na jego wnioski choćby dla tego, by jak najrychlej można było usunąć ministerstwo Tiszy. Nie brak jednakowoż i takich, którzy obawiają się, iż przejściowy gabinet wzmocni stanowisko zwolenników ugody z roku 1867. Bądź co bądź jest prawie rzeczą pewną, że gabinet przejściowy dojdzie do skutku. Byłby on bezbarwny i nawet w samym swym składzie zachowałby prowizoryczny charakter. Składałby się nie z 10 jeno z 4 członków, pomiędzy których rozdzielonoby interymistycznie wszystkie resorty. — Ten gabinet oświadczyłby w Sejmie, że nie podejmując się żadnych zadań politycznych, dążyć będzie do załatwienia najpilniejszych potrzeb państwowych. Program zaś owych potrzeb jest następujący: czteromiesięczna indemnizacya, reforma wyborcza, kontygent rekrutów, finansowa ugoda z Chorwacyą. W skład przejściowego gabinetu weszliby sami tylko dysydenci.

Hr. Tisza oświadczył w klubie liberalnym, że stronnictwo nie mogłoby wprawdzie bezpośrednio popierać takiego gabinetu, że jednakowoż nie zamyśla przeszkadzać mu w pracy.

Wybór osoby prezesa przyszłego gabinetu nastręcza pewne trudności. Brano w rachubę głównie Daranyiego. Tymczasem wczoraj obiegały w kołach politycznych Budapesztu pogłoski, że Daranyi nie chce podjąć tej niewdzięcznej misyi pod warunkami, podanymi przez komitet wykonawczy opozycyi.

Sejm węgierski wybrał wczoraj kilka komisyj. Stronnictwo liberalne opuściło na ten czas salę, na co odezwały się wołania ze strony zjednoczonej opozycyi: „Bardzo dobrze; zawsze powinniście wynosić się za drzwi“. Chorwaci pozostali w sali i wzięli udział w głosowaniu. W komisyach stronnictwo liberalne reprezentowane jest przez jednego do dwu posłów.

Prezydent Izby Justh oświadczył, że rząd podał się do dymisyi, a dymisya ta została przyjęta. Wedle więc zwyczaju Izba powinna odroczyć się aż do utworzenia nowego gabinetu. Mowca oświadczył jednakowoż, że Sejm zbierze się d. 8 marca dla weryfikacyi wyborów bez względu na to, czy nowy gabinet będzie już utworzony, czy nie. Gdyby nowy rząd ukonstytuował się pierwej, prezydent przystąpi do rychlejszego zwołania Izby i prosi o upoważnienie na to. Izba zgodziła się na wniosek prezydenta, poczem posiedzenie zamknięto.

---

56)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

STARE MAŁŻEŃSTWO.

(Z francuskiego).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Skoro Edmea wróciła do siostry, Julieta już tam była. Siedząc na niskiem krzesełku, cicha i spokojna jak grzeczne dziecko, wpatrywała się w matkę oczami pełnemi rzewnej radości, z wyrazem, którego nikt dotychczas u niej nie widział. Można by myśleć, że dziś po raz pierwszy odkrywa w matce nadzwyczajny jakiś, pociągający urok; badała jej twarz pożółkłą, wycieńczoną cierpieniem i zdawało jej się, że widzi na niej tajemnicze jakieś znaki, które mnóstwo rzeczy nieznanych jej odkrywały.

Na widok ciotki, skinęła do niej głową ruchem przyjaznym i pozostała na miejscu, jak osoba, która czuje się bardzo dobrze i obawia się najmniejszem poruszeniem zamącić to wrażenie dobrobytu.

Cały dzień upłynął w ten sposób, urozmaicony tylko wizytą doktora, który okazał się zadowolony ze stanu chorej; słońce, jak mówiła kiedyś Julieta, żartując, obeszło dom wokoło, nie napotykając żadnej przeszkody; złociło wieczorem okna z jednej strony tak samo jak złociło rano z przeciwnej, a potem zaszło we mgle złoto czerwonej, na krańcu płaskiego horyzontu.

Sama jedna w ogrodzie, w którym kilka krzaczków zdobiło puste i niesmaczne ścieżki, Julieta patrzyła na monotonny krajobraz, obleczony nagle, na przelotny moment, rzewną poezyą; ostatnie blaski, pozostałe na zenicie, rozlewały na ziemię dziwne oświetlenia! ziemia pachniała, wielka płaszczyzna rozciągała się szeroko, jak okiem sięgnąć, poznaczona zaledwie tu i owdzie ciemniejszemi plami, jak dom, kościół, bukiet drzew; koło świetlane skupiało się przy młodej dziewczynie, gdy horyzont szary, zamglony, zdawał się gubić w przestrzeni, jak bezgraniczny ocean....

Julieta patrzyła na ten widok z wrażeniem takiem, jakby nigdy dotychczas go nie widziała, a może rzeczywiście nigdy mu się nie przypatrywała.

— Jest to przerażająco smutne — mówiła sobie — a przecież piękne.... Piękne, jak piękna śmierć....

Lekkie drżenie ją przebiegło i zwolna zaczęła wracać ku domowi.

Od dnia wczorajszego nowe światy otwarły się przed oczami Julięty. Słowa Fabiana wzruszyły ją do głębi; nigdy się nie spodziewała takiej trwałości uczuć synowskich w człowieku dojrzałym, a szczególnie dla matki zmarłej od tak dawna. W około niej, młode dziewczęta kochały bardzo swoje mamy, młodzi ludzie nie kochali nic, albo przynajmniej tak utrzymywali; a oto Fabian otworzył przed nią wrota swojej duszy; przez te wrota, dojrzała ogród, pełen kwiatów i owoców nieznanych....

Do tej pory mówiła sobie:

„Czy mam wyjść za mąż za tego pana? Czy zasługuje, abym mu uczyniła ofiarę z szacownej swojej osóbki?“

A obecnie, pytała:

„Co on może myśleć o mnie? O tej godzinie, wie, iż już jestem tutaj, myśli może, iż jestem użyteczna, a tymczasem nie jestem nią, nie jestem wcale.... Nie umiałam zająć miejsca, które mi się należało; służba pielęgnuje moją matkę: ja umiem tylko patrzeć na nią i uśmiechać się, gdy na mnie spojrzy.... A to jest nic.... nic!...“

Głęboki smutek owładnął Julietę i czując potrzebę wypłakania się, stała nieruchoma, wahająca. W około było teraz już całkiem szaro, cicho, wieś spała snem spokojnym, pełnym majestatu; oko gubiło się w tej neutralnej, wygasłej przestrzeni, w której formy nie istniały, a która przecież nie czyniła wrażenia próżni, inne tylko uroczyste wrażenie unosiło się z tej ciszy i nieskończoności. Julieta opuściła ramiona w zwątpieniu.

— Nie znam życia nic, wcale — rzekła sobie, — życie drugich tajemnicą jest dla mnie. Wśród tych szarych cieni znajdują się setki, tysiące kobiet i mężczyzn, z których każdy ma swoje własne smutki i radości: ja ich nie widzę, nie znam i ta odrobina, którą wiem o nich, nie jest większą od tego, co wiem o mojej własnej matce! Byłam dzieckiem popsutem, pieszczonem, tak popsutem.... A gdyby ona była umarła przeszłej nocy, przed naszym przyjazdem!

Głębokie łkanie wstrząsnęło szczupłą istotką, wpatrzoną z zamglony horyzont, tak zbliżony teraz.

— Gdyby była umarła, nigdybym się nie pocieszyła, nigdy! Nie można się pocieszyć, skoro nieszczęście spada z własnej winy.... a to byłaby moja wina; nie powinnam była ją opuszczać.

— Julieto! — zawołała pani Fontenoy — gdzie ty tu jesteś wśród tak czarnej nocy?

— Oto jestem — odrzekła, ocierając oczy z pospiechem.

Pani Chassagny wcześnie usnęła; po cierpieniu dni poprzednich ten sen ożywczy był prawdziwem dobrodziejstwem. Edmea i jej siostrzenica, udawszy się do swoich pokoi, starały się także zasnąć; pani Fontenoy udało się to wkrótce, lecz Julieta długo leżała z otwartemi oczami, z głową pełną poważnych myśli.

Zaniedbała się w swoich obowiązkach córki; było to do darowania dotychczas, póki się tego nie domyśliwała, ale teraz już nie mogła się tłómaczyć nieświadomością. Pozostanie przy matce, ciotka Edmea wróci sama do tego miłego zakątka la Tremblaye, gdzie topole szemrzą bez przerwy dniem i nocą, gdzie woda wesoło płynie wśród traw wysokich; ona pozostanie w Clocher, pod cieniem gołębnika, pod gorącymi promieniami słońca, wśród wielkiej, nagiej płaszczyzny, ogołoconej ze zboża. Ciotka Edmea wróci do krainy, gdzie się bawią, do krokietu Frémontów, do tenisa, tańców improwizowanych, do wszystkiego co jest światem i przyjemnością: Julieta będzie czytywać swojej mateczce, wracającej do zdrowia, i zacznie wyszywać wielki lambrekin na kanwie, do tego szkaradnego kominka w sypialnym pokoju.

— Och! — ten kominik! — westchnęła — gdyby jeszcze nie dymił, ale przypominam sobie, że dymi! — Ostatecznie, mama może przystanie na postawienie niedźwiedzia.... niedźwiedzia z blachy na wierzchu komina.... czasem to pomaga... nie zawsze....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z obcych parlamentów.

Parlament niemiecki uchwalił wczoraj w trzeciem czytaniu traktat handlowy z Austro-Węgrami 226 głosami przeciw 79. Konwencyę weterynaryjną uchwalono w zwykłem głosowaniu przeciw głosom socyalnych demokratów i kilku posłów wolnomyślnych. Traktat z Rossyą uchwalono 228 głosami przeciw 81, inne traktaty *en bloc* w zwykłem głosowaniu.

W parlamencie włoskim wnieśli onegdaj ministrowie Todesco i Luzzatti projekty do ustaw o objęciu linij kolejowych w zarząd państwa. Rząd chce mianowicie upaństwowić całą śródmorską, sycylijską i adryatycką sieć kolejową, z wyłączeniem tylko kolei „Meridional". Długość linij upaństwowić się mających wynosić będzie 10.560 klm. Długość linij kolei „Meridional" podają na 2500 klm. Zarządowi kolei państwowych ma być przyznana autonomia i własny budżet. Na razie przeznacza rząd na likwidacyę dotychczasowych zarządów sumę pół miliarda, w przeciągu zaś lat 10 ma być na cele amelioracyi użyty cały miliard. Państwo przeprowadzi tę operacyę finansową nie uciekając się do żadnej emisyi renty, jedynie przy pomocy kas depozytowych. Osobny projekt zajmuje się sprawą polepszenia doli personalu kolejowego, ustanawiając specyalną radę oraz radę generalną, wybieraną z członków personalu, wreszcie przymusowy sąd rozjemczy.

Angielska Izba lordów przyjęła wczoraj projekt ustawy upoważniającej rząd, ażeby w czasach, w których może być ogłoszone powołanie milicyi do służby czynnej, mógł jej także użyć i w służbie zagranicznej. Dotychczas użyci do tego mogli być tylko ochotnicy.

W Izbie gmin na wczorajszem posiedzeniu zapytał pos. partyi robotniczej Keir-Hardie, czy rząd angielski otrzymał urzędowe zawiadomienie, że w Warszawie wojsko rossyjskie bez przesłuchania rozstrzelało 120 przywódców robotników i czy rząd zamierza uczynić rządowi rossyjskiemu przedstawienia w sprawie sposobu, w jaki tam władze traktują robotników. Balfour odpowiedział, że rzecz naturalna, rząd angielski nie może mieszać się w wewnętrze sprawy rossyjskie i w tej mierze wyrokować.

Zaburzenia w Królestwie Polskiem.

Do krakowskiego *Czasu* piszą z Warszawy w sprawie zmowy młodzieży szkolnej. Utrwala się tutaj coraz bardziej przekonanie, że kurator okręgu naukowego, Schwarz, jest osobiście za środkami najsurowszymi, otrzymał jednak w Petersburgu polecenie rządzenia się w stosunku do strejkującej młodzieży wyrozumiałością. Sama jednak młodzież swą postawą ułatwia czynownictwu warszawskiemu przeprowadzenie własnych jego zamiarów.

Rodzice uczniów, którzy w poniedziałek nie stawili się do szkoły, otrzymali podobno od dyrektorów kilku szkół wezwanie, aby zgłosili się po odbiór papierów swych dzieci. Oznacza to, że ci uczniowie zostali wydaleni.

Wykłady na Uniwersytecie i Politechnice są naturalnie w dalszym ciągu zawieszone. Wczoraj miały się rozpocząć przerwane na kilka tygodni egzaminy studentów medycyny 5 kursu. Do egzaminów nikt się nie zgłosił, studenci jednak zebrali się i wręczyli kuratorowi memoryał w sprawie polskiego języka wykładowego.

Do *Berl. Localanzeigera* donoszą z Warszawy, że rząd zamknął już wszystkie szkoły średnie, gimnazya i realne — z wyjątkiem tych, w których większość uczniów stanowią prawosławni (Rossyanie). W kilku miejscach przyszło do krwawych starć między młodzieżą a wojskiem.

Wobec odpowiedzi prezesa komisyi reformowej Kobeki o powołaniu przedstawicieli prasy codziennej polskiej w Warszawie do narad komisyi w Petersburgu, odbyło się onegdaj zebranie redaktorów, na którem postanowiono wysłać telegram do Kobeki z wymienieniem wybranych z grona redaktorów delegatów. Wybrani zostali: Dr. Jan Brzeziński, redaktor *Kuryera Warszawskiego* i p. Jan Gadomski, redaktor *Gazety Polskiej*. Na zastępcę lub trzeciego członka delegacyi w razie dopuszczenia do narad 8 delegatów, wybrano p. Stanisława Libickiego, redaktora *Kuryera Codziennego*.

Bezrobocie kolejowe wzmaga się. Wczoraj rano funkcyonaryusze kolei warszawsko-wiedeńskiej zażądali przez swoich delegatów stanowczej odpowiedzi na przedłożone dawniej żądania. Odpowiedź zarządu nie zadowoliła pracowników, którzy też oświadczyli, że rozpoczynają strejk na wszystkich oddziałach. Telefon kolejowy nie funkcyonuje. Dworca wiedeńskiego strzeże wojsko. Na kolei warszawsko-petersburskiej ruch nie doznał zmiany.

Regularnie wychodzący z Warszawy o g. pół do 1 pociąg kolei warszawsko-wiedeńskiej wczoraj nie odszedł.

Z powodu strejku na kolei warszawsko-wiedeńskiej kolej Północna, jak z Krakowa donoszą, zaniechała wysyłania osobnych pociągów do granicy rossyjskiej.

O położeniu w Częstochowie otrzymał *Czas* następujące szczegóły: Od trzech tygodni strejk trwa i z każdym dniem dotkliwiej dają się odczuwać opłakane jego skutki. Panuje nędza, jakiej nie bywało jeszcze w mieście, gdzie o zarobek nigdy nie było trudno. Po ulicach snują się wygłodniałe postacie robotników. Młodsi i starsi wyciągają błagalnie ręce do przechodniów, prosząc o jałmużnę. Rozmawiałem z wieloma; każdy opisuje rozpaczliwe położenie swoje i rodziny i mówi, że poszedłby do roboty chętnie, ale mu inni nie dają. Grozi zaś poważne niebezpieczeństwo, że wielu z tych biedaków nie znajdzie już nigdy pracy, którą lekkomyślnie porzucili. Fabryki: Peltier et Fils, Motte, La Czenstochovienne, zatrudniające przeszło 1000 robotników, ogłosiły, że wskutek nieustannych strejków i tumultów, nie mogąc dojść do ładu z robotnikami, zawieszają działalność na czas nieograniczony i odprawiają wszystkich robotników. Co zrobią ci ludzie, gdzie znajdą pracę, gdy w całym kraju stagnacya przemysłowa coraz większa, a strejki podcięły istnienie bardzo wielu przedsiębiorstw?

Położenie w Rossyi.

Po zamachu w Moskwie.

Sprawca morderstwa — piszą z Petersburga — dotąd nie odsłonił swego *incognito*. Jeśli wierzyć można doniesieniom z Moskwy, jest to człowiek o bardzo delikatnej kompleksyi i nadzwyczajnie trosliwy o siebie. Gdy przewijano mu ranę, jaką odniósł przy zamachu, prosił, by obchodzono się z nim po ludzku. Zaprotestował także przeciw zmianie bielizny wełnianej na płócienną, wyrażając obawę o — zaziębienie. Ogólnie sądzą, że owe szczegóły są zmyślone i że sprawca okropnego czynu zachowywać się musi zupełnie inaczej, — albo też, że nie jest to właściwy sprawca zamachu.

W. książęta zmienili pierwotny swój zamysł, powzięty pod wpływem paniki. — Wiadomo bowiem, że w uroczystościach pogrzebowych miał wziąć z ich grona udział jedynie w. ks. Paweł, przyzwany w tym celu z Paryża. Wczoraj jednak prawie wszyscy w. książęta wyjechali do Moskwy. Jedynie w. ks. Włodzimierz pozostał w Petersburgu, czując się niezdrowy, w skutek przeziębienia.

W specyalnym pociągu, który powiózł do Moskwy w. książąt, zajęli miejsca także dygnitarze cywilni i wojskowi. Ogółem pojechało tym pociągiem około 80 osób, w tej liczbie 5 z otoczenia cara.

Nawrót wzburzenia.

W Paryżu twierdzą, że strejk robotników przybrał w Petersburgu znowu wielkie rozmiary i że położenie ogólne stało się znowu bardzo groźne. Wiele fabryk zamkniętych. Rozdrażnieni robotnicy grożą władzom, nie ufając zupełnie senatorowi Szydłowskiemu, który z ramienia rządu wysłuchać ma ich życzeń.

W jednej fabryce przyszło do starcia robotników z kozakami; 600 robotników rzuciło się na 120 kozaków z krzykiem i gwizdem. Kozacy zaczęli bić robotników nahajkami, a kobiety rzuciły się na kozaków, schwyciły ich konie przy uzdach i usiłowały kozaków ściągnąć z siodeł. Mężczyźni przez ten czas rzucali na kozaków kamieniami. Kozacy z trudnością tylko wyswobodzili się z tej opresyi. Walka trwała 20 minut. — W tumulcie zabito 2 robotników, rannych jest bardzo wielu.

Paryski *Matin* dowiaduje się z Petersburga, że agitatorowie projektują z końcem lutego zbrojny wymarsz robotników ze wszystkich centr fabrycznych. Równocześnie agitatorowie objeżdżają wsi i wmawiają w chłopów, że z wiosną nastąpi podział gruntów, że będą mogli brać dla siebie grunta, gdzie im się podoba. Agitacya ta ma na celu wywołanie rewolucyi chłopskiej, która straszne może mieć skutki i dla rządu i dla klas posiadających.

O. Gapon.

Wczorajsza depesza paryska podała wiadomość o nowej odezwie O. Gapona, który zmyliwszy pościgi, przekradł się do Francyi. Odezwę tę ogłosił organ rewolucyonistów rossyjskich *Tribune Russe*. O. Gapon oświadcza w niej, że wielka rewolucya w Rossyi już się rozpoczęła i że każdy, kto pragnie dobra narodu i wolności, powinien stanąć do walki, zwyciężyć lub zginąć. „Jestem rewolucyonistą czynu — pisze Gapon dalej — i jako taki, wzywam proletaryat rossyjski, aby bezwłocznie rozpoczął zbrojną rewolucyę przeciwko absolutyzmowi. Celem walki jest obalenie rządu, ogólna amnestya, uzbrojenie ludu i konstytucya dla Rossyi. Hasłem niech będzie: wolność lub śmierć! Każda zwłoka grozi nieszczęściem narodowi.

Ruch małoruski.

Na ostatniej sesyi połtawskiego ziemstwa gubernialnego — jak donosi *Kijowskaja Starina* — uchwalono kilka postulatów małoruskiego stronnictwa narodowego, a mianowicie: 1. postanowiono wydawać dziennik ludowy pod tytułem: *List Połtawskaho Ziemstwa*, gdzie będą umieszczane artykuły w obu językach: rossyjskim i małoruskim; 2. do czytelni ludowych i bibliotek szkolnych przyjmować książki nietylko w języku rossyjskim, lecz i małoruskim; nadto uchwalono wnieść podanie do władz rządowych, aby zniesiono ukaz z r. 1876, zakazujący drukowania książek w języku małoruskim; 3. uchwalono rozpisać konkurs na podręcznik popularny o rolnictwie, z tem wyraźnem zastrzeżeniem, aby rękopisy na konkurs można było nadsyłać i w języku małoruskim; 4. wyrażono opinię, że języka małoruskiego należy używać nietylko jako pomocniczego przy nauce w szkole ludowej, lecz należy nauczać go na równi z językiem rossyjskim. Obok bowiem względów czysto pedagogicznej natury, a więc ułatwiania nauki przy pomocy języka ojczystego, zachodzą w tym wypadku także względy natury moralno-wychowawczej. Gubernialne zgromadzenie ziemstw domaga się zatem u rządu wprowadzenia do szkół języka małoruskiego i to we wszystkich klasach szkół ludowych; 5. postanowiono poprzeć materyalnie projekt powiatowego ziemstwa zołotonoskiego — wystawienia w Kijowie pomnika Tarasowi Szewczence.

Wszystkie powyższe uchwały zapadły znaczną większością głosów.

Rozruchy na Kaukazie.

Nienawiść zdawien dawna, rozdzielająca ludność armeńską i tatarską na Kaukazie, wybuchła w niedzielę jasnym płomieniem. Z wczorajszych depesz wiadomo, że w Baku przyszło do krwawych starć z powodu zbrojnego napadu Mahometan na ludność armeńską. Obecnie donoszą, że rozgoryczenie obustronne wzmogło się do ostatecznych granic. Ludzie napadają na siebie na ulicach. Jest wielu zabitych i rannych. W kilku dzielnicach przyszło do rabunku. Jedna dzielnica stoi w płomieniach. Położenie mieszkańców spokojnych jest straszne. Zapanowała ogólna panika. Także w Bałakumach wybuchły rozruchy. Wojsko, znajdujące się w Baku, jest za słabe, aby utrzymać porządek.

Na kolei Petrowsko-Batumskiej dwa pociągi kolejowe zostały zepchnięte w przepaść.

Pogłoski, krążące w Berlinie, twierdzą nawet, że z zatargu pomiędzy Tatarami i Armeńczykami wyłonił się ogólny ruch przeciw Rossyi i że na całym Kaukazie wybuchło powstanie. Główne szczepy: Armeńczycy, Czerkiesi i Gruzini sprzymierzyli się z sobą i razem uderzyli na Rossyan. Wojsko rossyjskie ma być rozbite, a częściowo także rozbrojone, jeden z gubernatorów znajduje się podobno w niewoli u powstańców. — Powstańcy rozłożyli się obozem pod głównemi miastami. Komunikacya telegraficzna i kolejowa zupełnie przerwana.

W Batum parowce nie mogą wyładowywać swoich towarów w dokach portowych.

Wbrew tym groźnym wieściom zapewnia najnowsza depesza *Pet. Ag. tel.*, że od wczoraj panuje w Baku zupełny spokój i porządek.

Różne wieści.

Z Petersburga donoszą: Komisya, pracująca pod przewodnictwem ministra skarbu Kokowcewa, celem uregulowania kwestyi robotniczej, wypracowała 4 projekty, mianowicie co do zdolności do pracy, organizacyi robotników, prawa urządzania legalnego bezrobocia i organizacyi pomocy lekarskiej. Rząd postanowił jeszcze powołać w tej sprawie komisyę, w której zasiadaliby przedstawiciele fabrykantów i robotników z całej Rossyi.

W. Allg. Ztg. dowiaduje się z Petersburga, że stanowisko generała Trepowa jest poważnie zachwiane. Carowa i jej siostra, wdowa po wielkim księciu Sergiuszu, uważają go za właściwy powód katastrofy moskiewskiej. Trepow nakłonił był w. ks. Sergiusza, że w styczniu pojechał do Petersburga i namówił cara do znanych zarządzeń. Nie Trepow pozostawał pod wpływem w. ks. Sergiusza, lecz w. ks. Sergiusz pozostawał pod wpływem Trepowa.

Strejk kolejowy rozszerzył się także na linię Moskwa-Kijów.

W Charkowie zawiesili pracę zecerzy.

W Libawie podjęto robotę na nowo.

Poselstwo rossyjskie w Bernie szwajcarskiem wystąpiło do Rady związkowej z przedstawieniami z powodu zbierania składek na ofiary zaburzeń w Rossyi, dalej z powodu udziału w tych składkach jednego z członków rady gminnej, wreszcze z powodu gwałtownego tonu, wjakim piszą gazety szwajcarskie o Rossyi i carze.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Nad Szaho.

Wedle depeszy z Huanczan, pod Siuleńczen rossyjskie straże przednie cofnęły się zupełnie dnia **20** b. m. Straty rossyjskie w ciągu dnia wyniosły 14 zabitych, 63 rannych. Następnej nocy Japończycy zachowali się spokojnie.

Z Niuczwangu telegrafują: Trzy tysiące Rossyan dotarło d. **21** b. m. do linii kolejowej Haiczeng-Tasziczao i nieznacznie ją uszkodziło, tak, że wkrótce ją naprawiono. Rossyanie cofnęli się dalej bez walki. Jak się zdaje, Chińczycy informują Rossyan o rozkładzie sił japońskich.

Z armii Oyamy donoszą, że Rossyanie ciągle ostrzeliwają pojedyncze oddziały japońskie. W ostatnim czasie ustawili Rossyanie działa w Czihiatun, w odległości 2 mil na zachód od Fanguan. W poniedziałek w nocy starły się patrole obu armij na zachód od Siaopao i przyszło do zaciętej walki.

Z komisyi hullskiej.

Na wczorajszem ostatniem posiedzeniu komisyi hullskiej odczytano następujące sprawozdanie admirała Spauna:

Stwierdza się, że komisya nie wydaje orzeczenia co do obecności lub nieobecności obcych torpedowców pod Hull. Adm. Rożdżestwieński mógł obawiać się niebezpieczeństwa dla swojej eskadry i mógł postąpić tak, jak postąpił. Zobowiązanie Rossyi do wynagrodzenia ofiarom zajść w Hull przyjmuje się do wiadomości.

Sprawozdanie to zostanie jutro doręczone reprezentantom rządu rossyjskiego i angielskiego.

Pogłoski o rokowaniach pokojowych.

Silne wrażenie, jakie wywarła wczorajsza depesza *B. Reutera* o poczynionych już rzekomo przygotowaniach do rokowań pokojowych dowodzi, jak powszechne jest pragnienie, by dalszemu rozlewowi krwi na wschodniej rubieży Azyi położony był raz koniec.

Niestety — i tym razem, zdaje się, pogłoski pozostaną pogłoskami.

Oto depesze, jakie doszły nas w tej sprawie:

Wiedeń. *N. W. Tageblatt* na mocy informacyi, zaczerpniętych w miarodawczych kołach, zaprzecza stanowczo pogłoskom, jakoby Najj. Pan zwrócił się listownie do cara z propozycyą zawarcia pokoju z Japonią.

Londyn. *Daily Mail* donosi, że japońskie warunki pokojowe są następujące: 1. oddanie całej Mandżuryi Chinom z warunkiem, że będą się starały o dobry jej zarząd i że ją otworzą dla handlu międzynarodowego; 2. w Porcie Artura pozostaje załoga japońska; 3. uznanie japońskiego protektoratu nad Koreą; 4. wydanie Japonii rossyjskich okrętów wojennych, znajdujących się w portach neutralnych, a mianowicie: „Carewicza" i 6 antytorpedowców w Kiaoczao, „Askolda" i torpedowca w Szangaju, „Diany" w Saigon; 5. wynagrodzenie wojenne w wysokości kosztów poniesionych przez Japonię; 6. okupacya przez Japończyków Władywostoka aż do zapłacenia wynadzenia w dwu ratach; 7. zwrot Sachalinu.

Londyn. *(Biuro Reutera).* Zastępca *Biura Reutera* zakomunikował tut. posłowi japońskiemu Hayashiemu wiadomości o widokach pokojowych. Hayashi przyznał, że wiadomości są bardzo ciekawe i bardzo ważne. Oświadczył jednakże, że nie jest w stanie dać w tej sprawie bliższych informacyi. Tyle jednakże oświadczył, że kroki nie mogą wyjść od Japonii. Natomiast nie widzi powodu, dlaczegoby ich nie miała podjąć Rossya. Może ją powstrzymywać od tego chyba położenie wewnętrzne państwa.

Wiedeń. Na wiadomość *Biura Reutera* o rozpoczęciu rokowań pokojowych pomiędzy Rossyą a Japonią jeden z redaktorów *W. Allg. Zeitung* udał się do pewnego dyplomaty, który mu dostarczył następujących informacyi: 1. Japońskie zastępstwa nigdzie nie otrzymały żadnych wiadomości o przedsięwzięciu przedwstępnych rokowań. 2. Wszelkie pertraktacye w sprawie pokoju mogą być prowadzone tylko bezpośrednio między Japonią a Rossyą z wyłączeniem osób trzecich. 3. Japonia w żadnym razie nie może wszcząć rokowań pokojowych w obec osiągniętych już sukcesów wojennych; wreszcie 4. aż do niedawna, t. j. jeszcze w

dniach ostatnich rząd rossyjski nie był skłonny do rokowań; możliwe jest jednak, że wobec groźnego położenia w Rossyi nastąpi zmiana zapatrywań rządu rossyjskiego już w najbliższym czasie.

Petersburg. *Pet. Ag. Tel.* donosi: Wobec doniesienia *Biura Reutera* o warunkach pokoju z Japonią, *Pet. Ag. Tel.* jest upoważniona do zawiadomienia, że stanowisko rządu, wyłuszczone w telegramie *Agencyi* z 18 b. m. nie uległo żadnej zmianie. Pewny siebie ton telegramu *Biura Reutera* wywołał tu wielkie zdziwienie; po zasięgnięciu odpowiednich informacyj stwierdzono, że zaszło nieporozumienie.

Wiedeń. *Politische Corr.* donosi: Tutejszy poseł japoński oświadcza, że nie otrzymał żadnych wiadomości w sprawie rokowań pokojowych.

Luźne wiadomości.

Dziennik *Echo de Paris* dowiaduje się z Petersburga, że generał Kuropatkin w obszernem sprawozdaniu do cara użalał się, że ma wielkie trudności z silną rewolucyjną propagandą, rozszerzaną w szeregach swojej armii głównie przez lekarzy i rezerwistów.

Rząd japoński stanowczo zaprzecza rozsiewanym przez rząd rossyjski oszczerstwom o złem jakoby obchodzeniu się władz japońskich w Porcie Arthura z tamtejszą ludnością cywilną.

Z Tokio donoszą: Rząd japoński zamówił 25 kontrtorpedowców i zażądał rychłego ich dostarczenia.

KRONIKA

Lwów, 23 lutego.

— Kalendarz. Piątek (24 lutego): Macieja ap. — Bogusza. — Własyja mucz. Wschód słońca o godzinie 6·55 rano, zachód słońca o godzinie 5·31 po południu.

W lwowskiem Towarzystwie prawniczem o godzinie pół do 7 wieczorem odczyt prof. dr. Piotra Stebelskiego p. t.: „Uwagi o najnowszym projekcie Lammascha, tyczącym się poprawy ochrony czci“.

— Przepowiednia pogody. Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś czwartek: w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pogoda piękna, zimno; w Galicyi zachodniej: Pochmurno, wietrzno, chłodno.

— Najj. Pan raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Kościelnikach (pow. buczackiego) na dokończenie budowy cerkwi zapomogi w kwocie 200 K.

— Z Dyrekcyi poczt i telegrafów otrzymujemy następujący komunikat: Za pośrednictwem wszystkich urzędów pocztowych można prenumerować wydawany przez Ministerstwo handlu „Przegląd połączeń pocztowych zapomocą okrętów parowych z krajami zaeuropejskimi“, który wychodzić będzie 5 razy rocznie. W miarę potrzeby wydawane będą dodatki. Cena prenumeraty wynosi 80 h. całorocznie. Półroczny abonament nie jest dopuszczalny. Oprócz ceny prenumeracyjnej uiszczać należy kwotę 12 h. na przesyłkę pocztowym przekazem.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W piątek, dnia 24 b. m., w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza l. 8 o godzinie pół do 8, asystent Uniwersytetu Wł. Żłobicki: „Wiek pary i elektryczności“, część I. (z doświadczeniami).

— Bal „Concordii“, stowarzyszenia prasy, odbył się w Wiedniu dnia 21 b. m. w salach zofijskich ze zwykłym przepychem. Napływ uczestników był tak znaczny, że prawie nie tańczono z braku miejsca. Na bal przybyli między innymi W. Podkomorzy br. Gudenus, PP. Ministrowie: hr. Gołuchowski, br. Gautsch, br. Burian, dr. Wittek, hr. Bylandt-Rheidt, dr. Hartel, br. Call, dr. Kosel, hr. Buquoy, kierownik Ministerstwa sprawiedliwości dr. Klein, dr. Randa, Namiestnik hr. Kielmansegg. Bardzo licznie reprezentowane było ciało dyplomatyczne i koła parlamentarne. Z posłów polskich zjawili się: dr. Doboszyński, Teofil Merunowicz, dr. Grek, Czaykowski. Przybyli także Emil hr. Baworowski, ks. Lubomirski, prof. Komorzyński i inni. Wśród wspaniałych strojów dam, szczególną budziła sensacyę japońska toaleta Yvette'y Guilbert.

— Bal prasy zapowiada się — jak z góry przypuszczaliśmy — świetnie. Cały amfiteatr, wszystkie loże i balkony zostały już wyprzedane, a i pokup na bilety wstępu na salę jest już dzisiaj znaczny.

Karnety tegoroczne zyskają ogólne uznanie, jako prawdziwe cacka tego rodzaju artystycznego przemysłu. Stanowić one będą bardzo miłą pamiątkę z balu prasy.

Od poniedziałku otwarte zostanie stałe biuro komitetu balu, gdzie też zasięgać będzie można wszelkich potrzebnych informacyj.

— Rekolekcye kapłańskie odbędą się w kolegium OO. Jezuitów w Chyrowie od 13 do 17 marca b. r. Zgłoszenia należy adresować do księdza rektora kolegium.

— Na cele pielgrzymki młodzieży szkół średnich do Rzymu pod przewodnictwem JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego złożyli dla uboższych uczniów gimnazyum w Nowym Targu: Rada miejska w Nowym Targu 100 K., rada gminy Zakopane 109 K., ks. kanonik Wawrzynowski 5 K., ks. katecheta Bułat 30 K., ks. S. J. 10 K., ks. Morejko 5 K., starosta p. Rudzki 10 K., Rada powiatowa nowotarska uchwaliła 100 K., Kasa zaliczkowa w Zakopanem 91 K.

Dla biblioteki tutejszego zakładu gimnazyalnego nadesłali w darze: JE. Stanisław hr. Tarnowski swoje prace naukowe, hr. W. Zamoyski wydawnictwa biblioteki kórnickiej, p. W. Anczyc swoje wydawnictwa, starosta p. Rudzki Encyklopedyę Brockhausa. Za cenne te dary na rzecz dobra publicznego i wychowania ma zaszczyt publicznie podziękować ofiarodawcom

Dyrekcya gimnazyum w Nowym Targu.

— Wycieczka naukowa. Wczoraj przybyła na trzy dni do Lwowa wycieczka uczniów czerniowieckiej Szkoły przemysłowej pod przewodnictwem profesorów Winklera i Della. Bierze w niej udział 15 uczniów działu budowlanego. Przybyłych oprowadzają profesorowie tutejszej Szkoły przemysłowej.

— Trzecia wystawa fotograficzna, urządzona staraniem „Lwowskiego Tow. fotograficznego“, odbędzie się we Lwowie w maju i czerwcu b. r. w salonach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (gmach miejskiego Muzeum przemysłowego). Wystawa otwarta zostanie dnia 16 maja b. r. i potrwa około cztery tygodnie. Zaprasza się wszystkich amatorów i fotografów zawodowych, tudzież towarzystwa i kluby fotograficzne do jak najliczniejszego udziału w wystawie.

— Z „Lutni“. W dniu 1 marca b. r. odbędzie się o godzinie 7 wieczorem doroczne walne zgromadzenie Tow. śpiew. „Lutnia“, we własnym lokalu w pasażu Hausmana 7. Na porządku dziennym: Wybory do zarządu i komisyi szkontrującej, oraz sprawozdanie roczne. W razie braku wymaganego kompletu, odbędzie się walne zgromadzenie tegoż dnia o godzinie 8 wieczorem przy każdej liczbie członków.

Stała komisya zdrowotna m. Lwowa odbyła wczoraj zwyczajne posiedzenie miesięczne. Fizyk dr. Legeżyński zdał sprawę o zdrowotności Lwowa w r. 1904, ze szczególnem uwzględnieniem chorób zakaźnych i walki z niemi. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Omawiano następnie sprawę uwolnienia osób niezamożnych od opłaty tytułem zwrotu kosztów materyału dezynfekcyjnego. Sprawa znajduje się już w toku, jest przedmiotem bądź co bądź zawiłych obliczeń, które będą podstawą do uwzględnienia tego ubytku w budżecie.

W końcu komisya zastanawiała się nad sprawą konkursu na jedną nową posadę lekarza miejskiego i wydała w tej mierze opinię, która zostanie przedłożona Radzie miejskiej.

Kolej elektryczna do Kulparkowa. Magistrat lwowski zajmował się na wczorajszej sesyi sprawą kolei elektrycznej do Kulparkowa. Jak wiadomo, konsorcyum, złożone z pp. Sosnowskiego, Zacharyewicza, Franza i i., wniosło do gminy w tej mierze petycyę, ofiarowując ze swej strony pewne zobowiązania finansowe. Deklaracya dotycząca opiewa w tym duchu, że petenci gotowi są złożyć jednorazowo tytułem wkładu na fundusz odnowienia bez żadnych dalszych z tego tytułu pretensyj kwotę 25.000 K., celem zaś zapewnienia rentowności, względnie pokrywania niedoborów ofiarowują 50.000 K. na lat 8. Mówiąc popularnie, znaczy to tyle, że gdyby w okresie lat 8 kolej elektryczna do Kulparkowa miała przynieść jaki deficyt, naówczas gmina może go do wysokości 50.000 K. pokryć z ofiarowanej przez konsorcyum gwarancyi. W szczegółach oferty podano, że czerpanie z gwarantowanej sumy następuje po zamknięciu rachunków każdego roku deficytowego do lat ośmiu.

W ostatnich dniach wpłynęła jeszcze oferta ze strony urzędników i lekarzy Zakładu kulparkowskiego, którzy dla ewentualnego poparcia sprawy ofiarowali swój grosz wdowi, mianowicie roczną daninę w kwocie 1038 K. na lat 9, zezwalając na zakondykowanie swoich udziałów na swoich płacach.

Nad projektem kolei elektrycznej do Kulparkowa czyniły studya dotąd trzy ciała fachowe, t. j. dyrektor zakładów elektrycznych p. Tomicki, dyrektor urzędu budowniczego p. Hochberger i departament techniczny magistratu; ponadto Izba obrachunkowa miejska wydała swe orzeczenie fachowe co do strony czysto finansowej.

Odmiennie od opinii p. Hochbergera, zarówno dyrektor zakładów elektrycznych, jak i departament techniczny zasadniczo oświadczyli się za uwzględnieniem petycyi stron interesowanych, wychodząc z tego zapatrywania, że z pomiędzy projektowanych i pożądanych linij pierwszeństwo należy oddać tej, która na początkowe, finansowo bierne lata mogłaby mieć pewną, choć minimalną gwarancyę rentowności.

Długość linii, która miałaby biedz przez ulicę Krzyżową, 29 Listopada, Isakowicza do Kulparkowa wynosiłaby 2295 m. Z tego na grunta zabudowane przypadałoby niespełna 1800 m., reszta zaś na pustkowia.

Droga na tej linii trwałaby 12 minut. Ruch wozów byłby 8-minutowy. Kolej byłaby na razie jednotorowa, w kilku miejscach opatrzona w ósemki do wymijania wozów, jadących naprzeciw.

Koszt budowy linii wraz z potrzebnym parkiem wozów obliczono na 320.000 K. Magistrat po wysłuchaniu wszelkich fachowych opinij powziął uchwałę w tym kierunku, by wezwać konsorcyum do zmienienia deklaracyi gwarancyjnej na pokrycie deficytu z 50.000 na 62.500 K., albowiem wedle bardzo ścisłych obliczeń, gwarancya obecna jest za niska. Sumę oferowaną na fundusz odnowienia uznano na pierwsze lata za wystarczającą.

Tramway elektryczny w r. 1904. Lwowski tramway elektryczny przewiózł od 1 stycznia do 31 grudnia 1904 ogółem 5,844.835 osób, nie licząc posiadaczy kart wolnych, czyli o 824.314 osób więcej niż w roku poprzednim.

Ogółem sprzedano biletów: po 6 halerzy 1,549.701 sztuk, po 8 halerzy 1,630.238, po 12 halerzy 1,205.753, po 15 halerzy 160.938, po 16 halerzy 1,037.956, po 18 halerzy 51.880, po 20 halerzy 174.416, a po 24 halerzy 33.953 sztuk. Razem sprzedano biletów: I kl. 2,876.563, II kl. 2,968.272 sztuk.

Ujechano 1,279.033·8 wozokilometrów (w 1903 roku 1,000.210); przeciętnie było w ruchu 25·74 (22·3) wozów.

Dochód ze sprzedaży biletów wynosił 610.675 K. 44 h. (w 1903 roku 532.451 K. 40 h.). Biletów abonamentowych sprzedano za 43.920 K. 80 h. (38.194 K. 80 h.). W tem mieszczą się też bilety zniżone dla młodzieży szkolnej w kwocie 5442 K. (w 1903 r. 5150).

Dochód z poszczególnych linij przedstawia się następująco: z linii dworzec-Łyczaków 484.485 K., z linii stryjskiej 124.063 K., z odnogi do cmentarza 2126 K.

Przeciętna dziennej frekwencyi wynosiła w 1904 r. 18.524 osób (13.754), czyli w porównaniu z r. 1903 była większą o 4770 osób dziennie.

W aresztach miejskich stwierdzono dziś u internowanego chwilowo 26-letniego mężczyzny tyfus plamisty. Chory przybył przed 10 dniami z Winnik; jak sprawdzono, nikt z otoczenia jego w aresztach nie nabawił się od niego tej zakaźnej choroby. Pacyenta odstawiono do pawilonu zakaźnych chorób, wszystkie zaś przebywające w aresztach miejskich osoby poddano pod ścisły 10-dniowy nadzór lekarski, spalono ławę noclegową i przeprowadzono dokładną dezynfekcyę ubikacyj.

— Śmiertelność we Lwowie w styczniu 1905. W czasie od 1—28 stycznia, wedle wykazów urzędowych wiedeńskiej centralnej komisyi statystycznej, zmarło we Lwowie wraz z obcymi chorymi leczonymi w lwowskich szpitalach 348 osób; na 1000 mieszkańców wypada zatem 24·2 prc. Z chorób zakaźnych umarło w tym czasie na dyfteryę 7 osób, w tej liczbie 2 obcych, na koklusz 1, na szkarlatynę 3, 1 obcy, na odrę 2, na tyfus brzuszny 2, obaj obcy, na gorączkę połogową 1. Suma tych chorób zakaźnych 16, 5 obcych, 4·59 proc. (3·16 proc. bez obcych) na 100 ogółem zmarłych.

W tymże czasie zmarło w Krakowie i w Wiedniu (cyfry tyczące się Wiednia w nawiasie) 249 osób (3423) co czyni 33 proc. (23·7 proc.) na 1000 mieszkańców. Z chorób zakaźnych zmarło na dyfteryę 5 (56), na koklusz 2 (4), na odrę 2 (35), na tyfus brzuszny 3 (2), na gorączkę połogową (14). Suma tych chorób zakaźnych 12 (111) czyni na 100 osób ogółem zmarłych 4·81 proc. (3·24 proc.).

— Z Izby sądowej. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w II zwyczajnej kadencyi następujące rozprawy karne: dnia 9 marca Ilko Pohoryski o zbrodnię kradzieży i Iwan Onyszczak i tow. o zbrodnię gwałcenia. Dnia 10 marca Seńko Zubyk o zbrodnię zabójstwa. Dnia 13 marca Teofil Brykczyński i tow. o fałszerstwo monet.

△ Znikła bez śladu. Zarobnica Barbara Góral, zamieszkała przy ul. Panieńskiej 15, doniosła wczoraj policyi, że 17-letnia jej córka Jadwiga znikła przed kilku dniami ze Lwowa bez śladu. Góralównę miał zabrać z domu jakiś agent biura wywiadowczego Machniewskiego, obiecując jej dać dobrą posadę kasyerki w kawiarni w Samborze.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Albertyna Bieńkowska, wdowa po dyrektorze tabuli krajowej, w 74 roku życia; — Stefan Baran, w 53 roku życia.

W Seweryńce koło Oleska zmarł 21 lutego b. r. dr. Józef Lubicz Pajączkowski, c. k. starszy komisarz powiatowy. Zmarły, urodzony w r. 1856, wstąpił do służby politycznej w r. 1877. Przez szereg lat ostatnich pełnił służbę przy starostwie w Brodach.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek dnia 24 lutego b. r. o godzinie 10 rano do kościoła parafialnego w Olesku, skąd po odprawionem tamże nabożeństwie zwłoki odprowadzone zostaną na cmentarz miejscowy.

W Żółkwi, Stanisław Muszkiet, inżynier, w 30 roku życia.

W Żywcu, Wanda ze Świerzyńskich Korwinowa, w 54 roku życia.

— Delegatami na walne zgromadzenie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wybrani zostali: z okręgu krakowskiego: JE. Antoni hr. Wodzicki, wiceprezes Rady powiatowej krakowskiej dr. Stefan Skrzyński i p. Józef Cieślewicz z Wadowa; z okręgu tarnowskiego pp.: Józef Męciński, Jan hr. Tarnowski z Chorzelowa i Juliusz Bielański; z okręgu bocheńskiego pp.: Maryan Dydyński, Karol Czecz i Ferdynand Maiss; z okręgu rzeszowskiego pp.: Aleksander Dąmbski, Stanisław Dydyński i Janusz hr. Tyszkiewicz.

— Majsterski kurs wędrowny dla stolarzy odbędzie się w czasie od 1 do 8 marca b. r. włącznie w Krakowie. Do nauki dopuszczeni będą majstrowie i czeladnicy. Podania wnosić należy do magistratu m. Krakowa najdalej do 27 b. m.

— Wystawę miniatur otwarto onegdaj w Wiedniu w pałacu Prezydyum Rady Ministrów.

— W Wiedniu otwarto we wtorek przed południem filię Towarzystwa ratunkowego. Mieści się ona w gmachu przy Mariahilfer-Gürtel nr. 20.

— Polskie Tow. dramatyczne. Z Warszawy donoszą: Adwokaci przysięgli: K. Kamiński i J. Radwański, oraz pp. K. Hoffman, L. Ożarowski i O. Krzysztofowicz, zwrócili się do władzy z prośbą o zatwierdzenie polskiego Towarzystwa dramatycznego w Warszawie. Towarzystwo to będzie miało na celu rozwój sztuki dramatycznej, jak również przysporzenie funduszów instytucyom filantropijnym.

— Z Warszawy. Do sprawy o zabójstwo ś. p. W. Pawliszaka zawezwano świadków pp.: Jana Krywulta, adw. przys. Kułakowskiego, inż. Jasińskiego, inż. Wernera, Juliana Hufnagla, dyrektora Stabrowskiego; artystów-malarzy: Arrasa, Żelisławskiego; literatów: Bandrowskiego i Srokowskiego, oraz właściciela restauracyi p. Noskowskiego. Obronę prof. Dunikowskiego wnosić będzie mecenas A. Pepłowski.

Inspekcya szkół miasta wniosła do magistratu prośbę o podniesienie asygnowanej sumy nauczycielkom szkół miejskich początkowych do 300 rubli na wynajem mieszkania, gdyż za otrzymywane dotychczas pieniądze nie można w Warszawie znaleźć możliwego lokalu.

W tych dniach odbędzie się zebranie grona właścicieli handlów kolonialnych w sprawie porozumienia się co do wcześniejszego zamykania sklepów, oraz obowiązkowego święcenia niedzieli. Sprawę tę zamierzono rozstrzygnąć w drodze umowy dobrowolnej, niezależnie od wszczętego projektu przepisów o przymusowem święceniu niedzieli.

— Po zaproszenia na Bal prasy uprasza się zgłaszać do członka komitetu, p. Aleksander Milskiego (ul. Akademicka 10, II piętro).

Kronika prowincyonalna.

§ Jarosławski oddział gal. Tow. lekarskiego odbył onegdaj walne zgromadzenie, na którem wybrano przewodniczącym starszego lekarza powiatowego dr. Czyżewicza, zastępcą przewodniczącego dr. Dietziusa, sekretarzem dr. Fechtera.

§ Z Horodenki donoszą: W gminie Hawrylak wybuchł w tych dniach groźny pożar, ofiarą którego padło 9 zagród włościańskich. Szkoda wynosi około 11.000 K.

§ Pożar. Z Uhnowa donoszą: W gminie Ulhówku spłonęło onegdaj 26 zagród włościańskich. Szkoda, w znacznej części ubezpieczona, wynosi przeszło 50.000 koron.

Kronika zagraniczna.

* Papież, jak z Rzymu donoszą, zachorował na influenzę. Przebieg choroby łagodny. Niemniej jednak musiano odwołać przyjęcia.

* Jan Kubelik zachorował ciężko w Stutgardzie, dokąd przybył dla urządzenia kilku koncertów.

* Kongres roentgenowski w połączeniu z wystawą odbędzie się w dniach od 30 kwietnia do 3 maja b. r. w Berlinie.

* Podatek od biletów wstępu na wszelkie widowiska zamierza wprowadzić magistrat Berlina dla poprawy finansów nadsprejskiej stolicy. Wolne będą od podatku tylko bilety po cenie niżej 1 marki. Podatek ma wzrastać w miarę cen biletów. Prasa berlińska wypowiedziała projektowi walkę na śmierć i życie.

* Z Mons telegrafują: W Borinages podjęto pracę na nowo tylko w nielicznych wypadkach. W trzech miejscach przyszło do zamachów na pracujących robotników. W Dur eksplozya zniszczyła dom pewnego robotnika, a robotnik ten jest ranny.

* Spalone fabryki automobilów. Z Londynu telegrafują: Przy Long Street wybuchł wczoraj pożar w fabrykach automobilów. Szkody mają być ogromne.

* Olbrzymi zbiornik wody w Jerome Park, w Nowym Jorku, którego budowę rozpoczęto przed 9 laty, oddany będzie do użytku publicznego w r. 1906. Będzie to największy zbiornik na świecie i będzie zaopatrywał w wodę całe to milionowe miasto. Rezerwoar mierzy 1768 metrów długości, a 800 metrów szerokości i zajmuje przestrzeń zamkniętą 97 hektarów. Pojemność zbiornika będzie wynosiła 10 milonów metrów sześciennych, a średnia głębokość wody będzie wynosiła 8 m.

* Generałowi Nogi, bohaterskiemu pogromcy Portu Arthura, ma podobno mikado powierzyć wychowanie trzech swych wnuków, synów następcy tronu. Byłby to piękny objaw cesarskiego współczucia dla osamotnionego wojownika, który obu swych gorąco ukochanych synów stracił w ciągu oblężenia Portu Arthura.

Notatki literacko-artystyczne.

(ch) **Nowe opery.** Paul Gilson (Holender) „Zeevolk" (tekst Krinkela); Mina Herman (Eston): „Murneide luttar"; Emeryk Kálmán (Węgier): „Cyganie" (tekst Mezeya według Gorkiego); Mikołaj Rimskij Korsakow: „Pan Wojewoda" (tekst Tiumienewa); Frank Lambert (Anglik): „Ladyland" (tekst Ponsonby).

(ch) **Słynny uczony muzyczny,** prof. dr. Adolf Sandberger, profesor umiejętności muzycznych na Uniwersytecie w Monachium, zapadł ciężko na zdrowiu.

(ch) **Najnowsza opera** Ryszarda Straussa, nad którą znakomity symfonista obecnie pracuje, nosi tytuł: „Salome" (z tekstem Oskara Wilde). Wprawdzie mistrz obiecał ukończyć partyturę do jesieni roku przyszłego, lecz wątpić należy w to, gdyż liczne zobowiązania (jak dyrygowanie „Śpiewakami norymberskimi" w monachijskim „Teatrze księcia Regenta" 3 razy!! i t. p.) zajmą zbyt wiele czasu twórcy „Domowej symfonii".

Z teatru. Z powodu dzisiejszej premiery otrzymujemy od dyrekcyi teatru miejskiego następujący komunikat:

Aby przedstawienie dramatu „Ponad siły" wywarło pożądane wrażenie, konieczny jest spokój w audytoryum.

Zarząd teatru zwraca się przeto do Publiczności z gorącą prośbą o zaniechanie w przebiegu dzisiejszego wieczoru zarówno oklasków, jak i wszelkich demonstracyj, które mogłyby wywołać nieporozumienie, w skutkach swych wyrządzające szkodę sztuce.

Ze względu na długość przedstawienia kurtyna podniesie się punktualnie o godzinie 7. Dłuższa przerwa nastąpi jedynie po akcie czwartym

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek po raz pierwszy (nowość) „Ponad siły", sztuka w 2 częściach, a 6 od słonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprowicza.

W piątek po raz drugi (nowość) „Ponad siły", sztuka w 2 częściach, a 6 odsłonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprowicza.

W sobotę po raz trzeci (nowość) „Ponad siły", sztuka w 2 częściach, a 6 odsłonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprowicza.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz trzydziesty ósmy „Posłaniec nr. 6666", operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty (nowość) „Ponad siły", sztuka w 2 częściach, a 6 odsłonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprowicza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowa kolej lasowa. We wczorajszem wydaniu umieściliśmy notatkę o udzieleniu Towarzystwu dla przemysłu młynarskiego i drzewnego w Wiedniu pozwolenia ze strony Ministerstwa kolei żelaznych na przedsięwzięcie robót przedwstępnych dla kolejki wąskotorowej leśnej w Synowódzku Wyżnym na szlaku Stryj-Ławoczne, która będzie biegła doliną Bryczki, Stryja i Majdanu, aż po za osadę niemiecką Mallnannstahl.

Obecnie uzupełniamy tę notatkę i donosimy, że wspomniane Towarzystwo dla przemysłu młynarskiego i drzewnego (Holz & Mühlen-Industrie) nie jest w Wiedniu tylko w Linzu i że roboty techniczne wykona tutejsza firma Orenstein i Koppel, fabryka kolejek wąskotorowych.

Ruch monet złotych. Bank austro-węgierski rozpoczął wydawać złote monety z końcem sierpnia 1901 r. Od tego czasu aż po 15 luty b. r. wydano z kas tego Banku monet złotych 711·5 milion. koron, przyjęto zaś z powrotem 501·9 mil. koron — tak, że w obieg puszczone i wśród publiczności kursujące monety złote przedstawiają obecnie wartość 209·6 mil. koron. — Spostrzeżono przytem, iż 20-koronówki złote nie cieszyły się takiem zapotrzebowaniem jak 10-koronówki. Oddano bowiem Bankowi z powrotem 73·1 prc. 20-koronówek, gdy 10-koronówek złotych zwrócono jedynie 61·9 procent.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 34·70 do 34·80, *loco* Ołomuniec 33·50 do 33·60, *loco* Berno 33·30 do 33·40, na styczeń - luty *loco* Aussig —·— do —·—. Cukier w kostkach: *prima* 82·50 do 83·—. *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 49·20 do 49·40. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 9·50 do 10·—, galicyjska przeźroczysta 40 — do 40·70. *(Ceny w koronach).*

OSTATNIA POCZTA

Wobec doniesienia kilku dzienników o zamierzonej jakoby dyslokacyi wojsk w jesieni b. r., przyczem 7 pułk piechoty przeznaczony być miał do Celowca, 17 do Lublany a 27 do Gracu, *c. k. Biuro korespondencyjne* zostało upoważnione ze strony wojskowej do oświadczenia, że doniesienia te są nieprawdziwe.

Z Wiednia donoszą: Hr. Vetter oświadczył wobec przewodniczących klubów, że wybór przyjął jedynie dlatego, by otrzymać satysfakcyę, że jednak wkrótce zrezygnuje i prosi, by rozglądnięto się już teraz za następcą.

Burmistrz Insbruku p. Wilhelm Greil, i pos. dr. Erler byli onegdaj na audyencyi u P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha i P. Ministra spraw wewnętrznych br. Bylandt-Rheidta. Celem audyencyi było omówienie spraw tyrolskich i lokalnych insbruckich.

Dziennik Kujawski donosi: Komitet centrowy na powiaty katowicki, zabrski. bytomski, tarnogórski odbył zebranie w Bytomiu. na którem uchwalono w razie unieważnienia wyboru posła Korfantego postawić ponownie kandydaturę p. Letochy z Berlina, który już przed dwoma laty bez skutku kandydował w okręgu katowicko-zabrskim.

Gazety centrowe piszą, że centrum już teraz rozwinie silną agitacyę za swym kandydatem. Socyaliści również energicznie już agitują.

Głos Szląski pisze, że wyborcy polscy z całym naciskiem domagają się ponownej kandydatury p. Korfantego. Komitet wyborczy niebawem poweźmie decyzyę w tej kwestyi.

Z Belgradu donoszą: W gabinecie wybuchły znowu niesnaski, a to z powodu traktatu handlowego z Niemcami. Większość uznaje warunki, podane przez Niemcy, za niemożliwe do przyjęcia.

W sprawie nowych dział dla armii serbskiej, król Piotr jednak przeprowadził swoją wolę. Mimo oporu gabinetu odbędą się próby porównawcze rozmaitych systemów dział, mianowicie z fabryk Kruppa, Schneidra w Creuzot, St. Chamond, Ehrhardta i Skody. Prezesem komisyi, złożonej z 16 członków, która próby te ma przedsięwziąć, mianowany został pułkownik Solarowicz.

Z Sofii donoszą: Dyplomatyczny agent bułgarski w Petersburgu doniósł swemu rządowi, że rząd rossyjski nie może w tym roku płacić stypendyów studentom bułgarskim, którzy dla studyów udać się chcą do Rossyi.

Poseł chiński wręczył prezydentowi Rooseveltowi portret cesarzowej chińskiej, jako dowód wdzięczności za przyjaźń dla Chin i utrzymanie ich nietykalności. Prezydent podziękował i wyraził nadzieję utrwalenia się przyjaźni, będącej rękojmią pomyślności Chin i Ameryki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 23 lutego. Na początku dzisiejszego posiedzenia dokonano wyboru kilku członków Trybunału stanu, poczem przystąpiono do dalszej dyskusyi nad kontyngentem rekrutów. Zabrał głos mowca generalny *pro* p. Pogacnik.

Po p. Pogacniku zabrał głos mowca generalny *contra* p. Schumayer. Przemawiał za odrębnością człową i zerwaniem wspólności z Węgrami, oraz za reformą wyborczą. Żalił się też na traktowanie żołnierzy w wojsku.

Poseł Schuhmeier (socyalista) omawiał obszernie sprawę maltretowania żołnierzy i uczynił wniosek dodatkowy, ażeby pobór rekrutów w Austryi tylko wówczas nastąpił, jeśli równocześnie odbędzie się na Węgrzech.

Po końcowych wywodach sprawozdawcy przedłożenie o kontyngencie rekrutów uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Uchwałę tę przyjęli Wszechniemcy ironicznymi okrzykami *Hoch!*

Wniosek odraczający p. Tschanna i wyżej wspomniany wniosek p. Schuhmeiera odrzucono.

Wniosek p. Choca, by nad przedłożeniem o rekrutach imiennie głosować i wniosek p. Pernerstofera, by nad wnioskiem dodatkowym posła Schuhmeiera również imiennie głosować, nie uzyskały dostatecznego poparcia.

Wiedeń, 23 lutego. *(Tel. pryw.).* W Kole polskiem poruszył dziś p. Petelenz sprawę ostatniej mowy pruskiego ministra Rheinbabena, w której obraził on Galicyę.

Prezes hr. Dzieduszycki dał na jego zapytanie poufną odpowiedź.

Wiedeń, 23 lutego. Komisya dla nietykalności poselskiej obradowała dziś nad sprawą wydania p. hr. Sternberga z powodu napadu jego na dziennikarza Peniżka. Referat otrzymał p. Choc.

Kraków, 23 lutego. *(Tel. pryw.)* Z powodu odbytego niedawno poświęcenia i oddania do użytku dwóch wspaniałych gmachów szkolnych w Krakowie dla szkół wydziałowych, Rada szkolna krajowa wystosowała do prezydyum Rady m. Krakowa pismo z uznaniem i podziękowaniem za taką ofiarność i życzliwość dla szkolnictwa ludowego.

Kraków, 23 lutego. *(Tel. pryw.)* Według informacyj, na tut. dworcu zasięgniętych, pociągi z Krakowa dochodzą tylko do Szczakowej, gdy dawniej dochodziły do Granicy, gdzie je obejmowała służba rossyjska. Wstrzymano zaś ruch pociągów zbytkowych, które bezpośrednio przechodziły z Wiednia przez Granicę do Warszawy. Podróżni, jadący z Krakowa do Królestwa Polskiego i do Warszawy, udają się do Mysłowic i Katowic, skąd koleją iwangorodzko-dąbrowską dostają się do Warszawy. Ruch towarowy z Krakowa do Warszawy wstrzymany. Na głównych stacyach stanęły wozy z koksem, idące z Morawskiej Ostrawy do Królestwa. Szczególnie skutkiem tego wstrzymania ruchu ucierpią Szląsk i Morawy. Poczta z Warszawy przybyła dziś rano z gazetami wtorkowemi. Z Krakowa poczta do Warszawy idzie przez Ejdkuny, do Moskwy przez Podwołoczyska.

Wiedeń, 23 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu lekarzowi powiatowemu, Karolowi Wernerowi w Śniatynie, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 23 lutego. *Fremdenblatt* donosi: Wiadomość kilku wiedeńskich dzienników o przeniesieniu Najd. Arcyksięcia Eugeniusza, komendanta korpusu w Insbruku w tym samym charakterze do Lwowa, jak dotąd, nie odpowiada prawdzie.

Budapeszt, 23 lutego. Plan utworzenia ministerstwa przejściowego z Daranyim na czele nie powiódł się, ponieważ partya Kossutha uczyniła uchwalenie kontyngentu rekruta zawisłem od poprzedniego uchwalenia reformy wyborczej, na co Daranyi się nie zgodził. Partya niezawisłości poleciła Kossuthowi prowadzić dalsze rokowania w sprawie utworzenia gabinetu koalicyjnego. Trudność tkwi w tem, że partya Kossutha nie chce popierać gabinetu, któryby opierał się na wspólności człowej aż do r. 1917 i któryby przyjął zawarte obecnie traktaty handlowe.

Londyn, 23 lutego. Wiadomość o orzeczeniu komisyi hullskiej wywołała w prasie tutejszej wielkie rozczarowanie. *Daily Grafic* powiada, że wyrok ten jest zupełnie niezadowalający. *Daily Telegraph* sądzi, że Rossya odniosła zwycięstwo dyplomatyczne. *Morning Post* pisze, że skutkiem braku stanowczości rządu angielskiego Anglia poniosła w tej sprawie tak dotkliwą klęskę. Obecnie okręty neutralne nie będą miały żadnej ochrony przed napadami okrętów wojennych. *Daily Chronicle* pisze, że Rossya odniosła pierwsze wielkie zwycięstwo w obecnej wojnie. Klęska rządu angielskiego zdaje się być kompletna. *Standard* wywodzi, że wyrok wprawdzie wywołał w Anglii rozczarowanie, jednakże należy się przed nim ukorzyć.

Zaburzenia w Królestwie Polskiem.

Sosnowiec, 23 lutego. Robotnicy w drukarniach i w kopalni „Saturn" wrócili do pracy.

Łódź, 23 lutego. 410 fabryk, zatrudniających 42.540 robotników, znowu jest w ruchu. W okolicy wszędzie pracują, z wyjątkiem dwóch fabryk.

Zamordowanie w. ks. Sergiusza.

Moskwa, 23 lutego. Na pogrzeb w. ks. Sergiusza przybyli tu: ks. Michał Georgiewicz, ks. Meklemburg-Strelitz, minister komunikacyi Chiłkow, najwybitniejsi członkowie Rady państwa, deputacye ministerstwa marynarki i spraw zagranicznych, reprezentanci władz petersburskich. Zwłoki złożono na katafalku pod baldachimem. Na trumnie złożono wiele wieńców. Pułk dragonów, którego właścicielem był zmarły. oraz zakłady naukowe moskiewskie przysłały deputacye.

Także na trumnie, w której złożono zwłoki woźnicy Rudyngina, wiele osób składało wieńce. W. ks. Elżbieta przybyła na pogrzeb Rudyngina.

Wszystkie szkoły moskiewskie są dziś zamknięte.

Położenie w Rossyi.

Paryż, 23 lutego. Kilka paryskich dzienników otrzymało z Petersburga doniesienie, że car ostatecznie oświadczył się przeciw zwołaniu soboru ziemskiego.

Marsylia, 23 lutego. Tutejsze przedsiębiorstwo „Messagerie maritime" wydało z powodu niepokojów w Baku zarządzenia, by okręty przedsiębiorstwa aż do dalszego postanowienia omijały ten port.

Wojna rossyjsko-japońska.

Londyn, 23 lutego. Do *Daily Telegraph* donoszą z Tokio: Rossyjska główna siła wojenna znajduje się jeszcze na prawym brzegu rzeki Sza. Rossyanie wznoszą silne fortyfikacye nad tą rzeką. Generał Kuropatkin często przebywa w pobliżu miejscowości Kozanhi. Słychać, że skutkiem silnych mrozów dostał on choroby oczu i że na jedno oko chwilowo zupełnie oślepł.

W Porcie Artura wydobyto z wody 5 pomniejszych okrętów.

Eskadra rossyjska, znajdująca się w Władywostoku, wypłynęła onegdaj z portu, wróciła jednak natychmiast, gdy ujrzała eskadrę japońską, blokującą port.

Londyn, 23 lutego. Zastępca *Biura Reutera* dowiadywał się w kołach japońskich w Londynie, jak się zapatrują na warunki, pod którymi rzekomo Rossya jest gotowa zawrzeć pokój. Oświadczono mu, że ogłoszone warunki pokojowe są niemożliwe do przyjęcia dla Japonii; mianowicie na propozycyę pozostawienia Rossyi północnej części Mandżuryi, a więc części kraju najurodzajniejszej, Japonia nigdy się nie zgodzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 lutego 1905. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 678·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 785·25, Akcye Anglobanku 298·—, Akcye Unionbanku 556·50, Akcye Länderbanku 463·—, Akcye Bankvereinu 562·—, Akcye Bodencredit 1055·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 547·—, Akcye kolei państwowych 652·50, Akcye kolei Południowej 92·—, Akcye kolei Elbethal 415·—, Akcye kolei Północnej 5540·—, Akcye kolei czerniowieckiej 590·—, Akcye Alpiny 518·25, Akcye Rima Muranyi 527·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2490·—. Akcye Fabryki broni 572·—, Akcye Tureckie tytoniowe 336·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1065·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·20, Renta majowa 100·25, Austryacka Renta koronowa 100·20, Węgierska Renta koronowa 98·20, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99·60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98·90, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·40, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·—, 5 prc. komunalne obligacye Banku krajowego 102·40, 4 prc. Galicyjskie propinacyjne 99·95, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99·90, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 97·75, Losy tureckie 138·50, Marki 117·22, Ruble 253·—.

Usposobienie osłabione w skutek niepotwierdzenia wczorajszej wiadomości o bliskiem zawarciu pokoju i z powodu spadku rossyjskich papierów na zagranicznych giełdach.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Wykaz
pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 22. lutego 1905
89 — 22 — 53 — 68 — 33
Następne ciągnienia odbędą się dnia 8. i 22. marca 1905.
Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 23 lutego 1905.
HOTEL GEORGEA.
PP. A. hr. Potocki z Buczacza, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, M hr. Tarnowska ze Śniatynki, T. hr. Sabańska z Krakowa. S. hr. Wodzicki z Krakowa, J. hr. Krasicki z Bachorzec, A. Gorayski z Moderówki, B Broniewski z Lublina.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. lutego 1905.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	545	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	589	—	595	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	50	102	20
„ „ „ 4½ „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	40	100	10
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	50	100	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	—	100	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	50	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	99	—	99	70
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	90	99	60
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	50	100	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	40	—	—
„ „ „ 4½ „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	87	—	93	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	—	254	70
100 marek niemieckich	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 22. lutego 1905.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·25	100·45
styczeń lipiec	100·20	100·40
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·85	101·05
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	157·20	158·20
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	187·—	189·—
„ „ 1864 po 100 zł.	276·—	281·—
„ „ 1864 po 50 zł.	276·—	281·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	295·—	297·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·—	120·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·20	100·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·85	100·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·25	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	505·75	507·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·60	128·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·90	100·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·90	100·90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·55	100·55
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·10	101·—
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·85	100·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·50	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98·20	98·40
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	172 —	174·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	218·—	220·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	215·—	218 —
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·50	99·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·15	99·15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	276·50	280·50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·65	107·65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·50	100·40
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·—	104·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·35	100·35
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·50	100·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·30	98·30
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·—	103·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	135·35	136·35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·55	100·54
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	308·—	317·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	302·—	312·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·—	105·—
„ „ „ „ los 4 pr.	98·95	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·40	102·20
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·90	99·90
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·25	99·75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	100·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·65	102·65
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102·10	103·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·50	102·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·90	99·90
Austro-węg. banku 40½ lat los 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·75	101·75
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108·30	108·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115·75	116·75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·85	101·85
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·20	102·20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·10	102·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93·15	94·15
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·55	100·55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	110·80	111·80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·80	111·80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·50	100·50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	23·10	25·10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	476·—	487·—
Clary 40 zł. m. k.	160·—	170·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	83·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	88·—	92·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	66·50	70·50
Palfy 40 zł. m. k.	173·—	181·—
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55·20	57·20
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	33·25	35·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	69·—
Salma 40 zł. mk.	217·—	226·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76·—	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	298·75	299·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2775·—	2785·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	678·50	679·50
Węg Banku kredyt 200 zł.	782·50	783·50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	548·75	549·—
Galic. banku hip. 200 zł.	547·—	549·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	461·25	462·25
„ Austro-węg. 1400 k.	1640·—	1650·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	557·—	558·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·75	246·25
Zivnosteńska banka 100 zł.	250·—	251·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	428·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	418·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5540·—	5555·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	589·—	593·50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	409·—	411·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	909·—	912·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	667·—	673·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1075·—	1085·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	522·25	523·25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2490·—	2499·50
Schodnicy 500 kor.	687·—	693·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	306·—	308·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·22½	117·42½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·15	240·40
Paryż za 100 franków	95·27½	95·40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·25	117·70
Włoskie banki	95·30	95·45
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·12	95·25
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·10
20-markówka	23·48	23·54
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·20	117·40
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·45	95·60
Ruble	2·53	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1688 4 (3) [1363 3—3]

Na żądanie Herscha Rosenzweiga w Rozwadowie, odbędzie się dnia 29. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 w Nisku, licytacya 1/4 części realności lwh. 111 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej, Chany z Weingartenów Weingarten własnej, wraz z przynależnościami, składającej się z drewutni, wychodka i płotu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1222 kor., przynależności zaś na 28 kor.

Najniższa cena wynosi 625 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 15. lutego 1905.

L. cz. E. 1660 4 (5) [1419 3—3]

Na żądanie Jana Króla w Roztoce, odbędzie się dnia 29. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowej, licytacya realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Młyńczyska objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3983 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 2655 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

— Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 28. stycznia 1905.

L. cz. E. 77/4 (27) [1408 3—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, Stanisława Szotarskiego zastąpionego przez adw. dr. Czekalska i Domu bankowego Sokal & Lilien we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Edwarda Liliena we Lwowie, odbędzie się dnia 20. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya przymusowa majętności tabularnej Nosów wyk. hip. l. 523 tut. sąd. księgi gruntowej dla większych posiadłości objętej dr. Jana Walewskiego i Franciszki z Lipkowskich Walewskiej, własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego i zapasów zboża i paszy dla służby i inwentarza żywego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 258.855 kor. 48 h. przynależności zaś na kwotę 18.130 kor. 53 h.

Najniższa cena wynosi 184.657 kor. 02 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone przez c. k. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny podaniem z dnia 7. grudnia 1904, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie, już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 6. lutego 1905.

L. 22.169. [1377 3—3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli regulacyjnych na rzece Świcy od km. 0 000 do km. 5 600 pod Mielniczem-Żurawnem, zatwierdzonych w myśl ustawy z dnia 18. września 1901, dz. u. k. Nr. 103 przez komisyę regulacyi rzek w Galicyi uchwałą z dnia 11. czerwca 1904, a wykonać się mających we własnym zarządzie w czasie od wiosny 1905, do 31. grudnia 1907, odbędzie się dnia 9. marca 1905 w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Stryja w Stryju o godz. 12 w południe (czas miejscowy) publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość materyałów w tym czasie dostarczyć się mających wynosi około:

18.700·00 m³ (ośmnaście tysięcy siedmset m³) faszyn wiklowych,

29800·0 m³ (dwadzieścia dziewięć tysięcy ośmset) faszyn lasowych,

506.000 (pięćset sześć tysięcy) sztuk kołków faszynowych,

10.000 sztuk (dziesięć tysięcy) kołków płotkowych,

2500 wiązek (dwa tysiące pięćset) świeżych witek wiklowych w ogólnej wartości fiskalnej około 115.000 kor.

Wykazane powyżej ilości materyałów mają być dostarczone w ilościach częścio-

wych i w terminach przez c. k. kierownictwo budowy wyznaczyć się mających i mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania, o 20% (dwadzieścia procent) zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały we większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godz. 12 w południe (czas miejscowy) w dniu rozprawy mają być wnoszone oferty, sporządzone według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i we wadyum w kwocie 4000 (cztery tysiące) koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozprawie lub po terminie nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym i we wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. lutego 1905.

(Wzór oferty).

Znaczek
stemplowy
na 1 kor.

OFERTA

mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się w czasie od wiosny 1905 do 31. grudnia 1907, dostarczać w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Świcy wyznaczyć się mających, materyały faszynowe t. j. faszyny wiklowe i lasowe kołki faszynowe i płotkowe, oraz świeże witki wiklowe do budowli regulacyjnych na Świcy od km. 0·000 do km. 5·600 pod Mielniczem-Żurawnem w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu i we warunkach podanemi, za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (y) . . . .

Stryj, ... 1905.

Imię i nazwisko
miejsce zamieszkania

[1435 2—3]

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 27. lutego 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.
Wtorek 28. lutego 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.
Środa 1. marca 1905 od 10 do 12 godz.: meble, mąka, orzechy, hreczka i resztki sukna.
Czwartek 2. marca 1905 od 10 do 12 godz.: kasa kosztowności, dywany i obrazy.
Piątek 3. marca 1905 od 10 do 12 godz.: meble sprzęty domowe i fortepian.
Sobota 4. marca 1905 od 4 do 8 godz.: tanie meble i stara garderoba.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 19. lutego 1905.

L. cz. E. 1087/4 (7) [1460 1—3]

Na żądanie Joanny Bilińskiej, jako prawonabywczyni Zakładu kredytowego w Podhajcach, odbędzie się dnia 10. marca 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 250 ks. gr. gm. kat. Sosnów, składającej się z połowy pgr. 2368 i 2369.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 29. stycznia 1905.

L. cz. E. 1088/4 (7) [1461 1—3]

Na żądanie p. Estery Rosenkranz, jako cesyonaryuszki Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikulińcach, odbędzie się dnia 14. marca 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej lwh. 275 ks. gr. gm. kat. Siemikowce, składającej się z pgr. 204/2 i 299/1.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 29. stycznia 1905.

L. cz. E. 2350/4 (4) [1462]

Dnia 15. marca 1905 o godz. w pół do 11 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 19, licytacya 6/10 części posiadłości lwh. 981 ks. gr. Zabłotów objętej.

Nieruchomość w 6/10 częściach, wystawionych na licytacyę, jest oceniona na 2113 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1056 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 3. lutego 1905.

L. cz. E. I. 2375/3 (17) [1439]

Na żądanie Izraela Stahla, prawonabywcy Mendla Stahla odbędzie się dnia 20. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20, licytacya realności obj. whl 626 i 3/4 części realności obj. whl. 289 ks. gr. gm. kat. Piadyki, Anny Czerwińskiej własnej i 1/3 realności obj. whl. 70 ks. gr. gm. kat. Kamionki małe, Anny Czerwińskiej własnej.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: a) realność 626 na 1650 kor., b) 1/4 część realności 289 na 1950 kor., c) 1/3 realności 70 na 325 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1100 kor., ad b) 1300 kor., ad c) 216 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 13. stycznia 1905.

L. cz. E. I. 397/4 (12) [1440]

Na żądanie Mososa Hübschera, kupca w Sniatynie odbędzie się dnia 20. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 licytacya realności obj. whl. 203 ks. gr. gm. kat. Siemakowce, celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 533 kor. 55 hal.

Najniższą cenę ustanawia się po myśli § 275 pat. ces. z 29. sierpnia 1854 na 272 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, poprzednio już zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 16. stycznia 1905.

L. cz. E. 2475/4 (4) [1463]

Dnia 15. marca 1905 o godz. w pół do 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 19, licytacya posiadłości obj. whl. 213 Demycze celem zniesienia współwłasności zaczem ciężary hipoteczne pozostaną bez zmiany a cena kupna rozdzieloną zostanie pomiędzy współwłaścicieli.

Najniższa cena wynosi 900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 25. stycznia 1905.

L. cz. E. 1674/4 (5) [1453]

Na żądanie Jana Seiferta w Banicy, odbędzie się dnia 7. marca 1905 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9. licytacya połowy realności lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Wołowiec objętej Pawła Seiferta własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2630 kor.

Najniższa cena wynosi 1753 kor. 34 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 10. lutego 1905.

L. cz. E. 2385/4 (5) [1448]

Na żądanie małol. Chany Jäger przez opiekuna Abrahama Chaima Jägera, zastąpionej przez adw. dr. Kozowera, odbędzie się dnia 15. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1/3 (jednej trzeciej) części realności objętej wyk. hip. l. 301 ks. gr. gm. kat. Jagielnica położonej, Skarbu Państwa własnej.

Pomieniona część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 93 kor. 99 hal.

Najniższa cena wynosi 62 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 30. stycznia 1905.

L. cz. E. 1774/4 (5) [1443]

Na żądanie Tekli Palczewskiej w Bochni, odbędzie się dnia 16. marca 1905 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 604. gm. kat Bochnia, składającej się z gruntu w obszarze 575□s.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi 766 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 1. lutego 1905.

L. cz. E. III. 2737/4 (5) [1452]

Dnia 11. kwietnia 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya 7/10 części whl. 734 gminy Delatyn.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4200 kor.

Najniższa cena wynosi 2800 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 14. lutego 1905.

L. cz. E. 2035/4 (4) [1444]

Na żądanie Judy Launera i Susiego Blaukopfa do rąk I. w Buczaczu, odbędzie się dnia 3. marca 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 10/48 części realności whl. 208 ks. gr. gminy Buczacz położonej przy ulicy kolejowej stanowiącej plac budowlany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę to jest 10/48 części oceniono na 487 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 243 kor. 75 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 2. stycznia 1905.

L. cz. E. 1124/4 (4) [1455]

Dnia 9. marca 1905 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy realności wykazem hip. 11[illegible] gminy Obydów objętej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 400 koron.

Najniższa cena wynosi 220 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 31. stycznia 1905.

L. cz. E 911/4 (9) [1459]

Na żądanie Rozalii Bittermannowej i Franciszki Skolimowskiej, odbędzie się dnia 15. stycznia 1905 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Kulikowie, licytacya realności objętej wk. hip. l. 25 ks. gr. gm. Zełdec i licytacya 1/4 części realności objętej wyk. hip. l. 885 ks. gr. gm. Kulików wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione mianowicie: realność objęta wyk. hip. l. 25 gm. Zełdec na 2020 kor., zaś 1/4 część realności objęta wyk. hip l. 885 gm. Kulików na 400 kor.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 25 gm. Zełdec kwotę 1347 kor., zaś 1/4 części realności lwh. 885 gm. Kulików kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 27. stycznia 1905.

Konkursa.

L 1618/5 [1427 2—3]

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada woźnego z systemizowanymi poborami.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 27. marca 1905 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, dnia 18. lutego 1905.

L. Praez. 667/5 [1471 1—3]

K o n k u r s.

Na posadę starszego oficyała kancelaryjnego przy sądzie krajowym w Krakowie względnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mającą. Podania należy wnosić do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie do dnia 14. marca 1905 roku.

Kraków, dnia 20. lutego 1905.

Wyroki prasowe.

Bl. 41. [1425]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1905, Pr. 3/5, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Il Lavoro“ vom 9. Februar 1905 wegen der Artikel: „Affamati“ in der Stelle von „E non li conoscete forte“ bis „libero da spine e letame“ und „Dimenticanza“ nach §§ 302, 491 und 492 St. G und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Kuratele.

L. cz. P. VII. 33/5 (6) [1413 1—3]

Za marnotrawcę uznano Fedka Hawryluka w Jazłowczyku.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Romaniuka w Jazłowczyku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 23. stycznia 1905.

L. cz. P. 366/4 (8) [1414 1—3]

Filipa Powidajkę z Jasionowa uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Andrucha Popowicza w Jasionowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 22. grudnia 1904.

L. cz. L. XI. 19/4 (3), P. XI. 323/4 (4) [1441 1—3]

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Wojciechowskiego syna Nykoły w Majdanie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedia Szular syna Wasyla gospodarza w Majdanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 29. listopada 1904.

L. cz. P. III. 149/3 (2) [1354 1—3]

Henryk Gruteman z Bratkowiec, uznany marnotrawnym.

Kuratorem ustanowiono Michała Sumaka z Bratkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 15. lutego 1905.

L. cz. P. 154/4 (1) [1332 1—3]

Za marnotrawcę uznano Michała Żerebeckiego w Rokitnie.

Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Jezierskiego w Rokitnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 2. grudnia 1904.

L. cz. P. VII. 1/5 (8) [1323 1—3]

Za marnotrawcę uznano Hrycia Partyma, syna Hrycia w Babinie.

Kuratorem jego uznano Stefana Pryponia, syna Michała w Babinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 16. stycznia 1905.

L. cz. P. III. 7/5 [1356 1—3]

Jan Drozdowski z Wierzbiatyna uznany marnotrawcą.

Kurator Proć Pukało.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, dnia 16. stycznia 1905.

L. cz. P. 1/5 (7) [1219]

Za marnotrawcę uznano Hryńka Karowskiego w Maleniskach.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Pomesa w Maleniskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Załośce, dnia 2. stycznia 1905.

L. cz P. 10/4 (20) [1246]

Za umysłowo niedołężną uznano Anastazyę Bożyk w Mochnaczce wyżniej.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Hujniaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Muszyna, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. P. 412/4 (1) [1240]

Za głukowatego uznano Antoniego Leśkiewicza w Dolinie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Romańczukiewicza w Dolinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 19. grudnia 1904.

L. cz. P. 18/5 (1) [1281]

C. k. żandarm Karol Chitry uznany umysłowo chorym; kuratorem Karol Chitry, c. k. leśniczy w Nahujowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 5. stycznia 1905.

L. cz. P. 108/4 (1) [1277]

Wawrzyniec Bejcar ze Słobódki janowskiej został uznany marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiono Michała Bejcara.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 22. grudnia 1904.

L. cz. P. 48/4 P. 50/4 (4) [1247]

Za umysłowo chorych uznano: 1) Bazylego Hołowacza z Andrzejówki, 2) Jana Homiaka z Milika.

Kuratorem dla pierwszego ustanowiono Janka Hołowacza, dla drugiego Michała Homiaka.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 19. maja 1904.

L. cz. P. 152/99 (8) [1282]

Kuratela zawieszona nad Teklą Derkaczową, gospodynią ze Streptowa z przyczyny jej umysłowej choroby, została zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka str., dnia 3. grudnia 1904.

L. cz. P. X. 116/4 (4) [1302]

Maryan Grabowski uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Gabryel Grabowski w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział X.
Kraków, dnia 25. grudnia 1904.

L. cz. L. V. 6/4 (4) [1342]

Hryń Kasarab, rolnik z Macoszyna marnotrawnym, a jego kuratorem Hryń Bosak z Macoszyna ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Żółkiew, dnia 14. stycznia 1905.

L. cz. L. III. 8/4 (5) [1324]

Ryfka Karnelli ze Stryja, uznana umysłowo chorą, kurator Zudik Pollak w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 7. listopada 1904.

L. cz. P. 5/5 (12) [1470]

Za umysłowo niedołężnego uznano Walentego Lamparta w Chmielniku. Kuratorem jego ustanowiono Michała Lamparta w Chmielniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 19. stycznia 1905.

L. cz. P. 173/4 (2) [1364]

Za marnotrawną uznano Zofię Kowalską z Markowego Gaju. Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Kasprzyka w Markowym Gaju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 21. stycznia 1905.

L. cz. P. XVIII 7/5 (7) [1351]

Antoni Wojciechowski uznany za marnotrawcę; kuratorem ustanowiony Antoni Jagiełło.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.
Kraków, dnia 23. stycznia 1905.

L. cz. P. III. 7/5 (1) [1353]

Za umysłowo chorego uznano Majera Vogla recte Jericha w Stryju. Kuratorem jego ustanowiono Leibę Vogla w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 19. stycznia 1905.

L. cz. L. 15/4 (4) [1371]

Piotra Bednarza z Leśnej uznano za umysłowo niedołężnego, kuratorem jego ustanowiono Michała Bednarza z Leśnej.

C. k. Sąd powiatowy.
Żywiec, 11. listopada 1904.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 59/5 (1) [1417 3—3]

Przeciw Maryi Wania, Hryńkowi, Zofii i Parańce Przyśliwskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Marcina Biłowsa i Wasyla Szulima pozew o uznanie prawa własności ciała hip. whl. 2008 i 3/5 części whl. 2340$^1/_2$ gm. kat. Grzymałów.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 27. lutego 1905 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Maryi Wania, Hryńka, Zofii i Parańki Przyśliwskich, ustanawia się pana Wojciecha Mayera, c. k. notaryusza w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 17. lutego 1905.

L. cz. C. III. 57/5 (1) [1445]

Przeciw Wasylowi Hłuchenko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Ilka Kuźmija pozew o uznanie ustnego ostatniej woli rozporządzenia ś. p. Ewy Kuźmij za ważne zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2. marca 1905 godz. 10 rano w oddziele III

Celem strzeżenia praw pozwanego niewiadomego, ustanawia się pana dr. Wagnera, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 13. lutego 1905.

L. cz. C. II. 48/5 (1) [1456]

Przeciw niewiadomemu z pobytu Grzegorzowi Samotuła, względnie nieznanym tegoż spadkobiercom, wnieśli Jan i Zofia Brandyzowie przez adwokata dr. Łazarskiego w Wadowicach skargę o 200 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 3. marca 1905 o godz. w pół do 4 po południu w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr. Föster w Kalwaryi będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Kalwarya, dnia 13. lutego 1905.

L. cz. C. II. 49/5 (1) [1457]

Na dobrach tabularnych Sosnowice jako w wykazie głównym, a na realnościach lwh. 169 ks. gr. gm. kat. Sosnowice lwh. 101, 170, 171 i 172 ks. gr. gm. kat. Zarzyce, oraz lwh. 307 ks. gr. gr. gm. Leńcze górne objętych jako na wykazach ubocznych zaintabulowany jest ciężar rzeczowy a mianowicie zaintabulowana jest na zasadzie podania z dnia 10. kwietnia 1789, a z mocy dekretu konsystoryalnego krakowskiego między Wielebnym Janem Foltyńskim, proboszczem jako oskarżającym i Szymonem Raciborskim, dzierżawcą z 1671 dnia 16. października zawartego dziesięcina rolna uiszczana z dóbr Sosnowice i koszta 6 złp. Przy zakładaniu ksiąg gruntowych ciężar ten jako ciężar dawny wpisany został.

Przeciw niewiadomym z nazwiska i miejsca pobytu uprawnionym wnieśli Jan Stanisław Fryderyk Brandys i Zofia z Tustanowskich Brandysowa, właściciele dóbr Wielkie Drogi przez adw. dr. Łazarskiego w Wadowicach skargę o wykreślenie wpisu wyżej wspomnianych ciężarów.

Rozprawa odbędzie się dnia 3. marca 1905 o godz. w pół do 4 po południu, w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw uprawnionych kuratorem adw. dr. Föster w Kalwaryi będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwarya, dnia 13. lutego 1905.

L. cz. C. II. 42/5 (2) [1446]

Przeciw Michałowi Bojko i Annie Korczak urodzonej Bojko, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Freidę Nadel pozew o uznanie prawa własności do realności objętej whl. 928 gminy Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. lutego 1905 godz 9 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych Michała Bojki i Anny z Bojków Korczak ustanawia się p. dra Jakóba Byka, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Bojkę i Annę z Bojków Korczak w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 10. lutego 1905.

L. cz. E. XVII. 2513/4 (1) [1467]

Przeciw p. Franciszkowi Obalewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. p. sądu pow. S. I. we Lwowie przez p. Zofię Kurkowską wniosek na przymusową licytacyę realności whl. 685/III. ks. gr. miasta Lwowa celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności w kwocie 424 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw p. Franciszka Obalewskiego, ustanawia się pana dr. Józefa Morawieckiego, adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pana Franciszka Obalewskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 2. stycznia 1905.

[1375]

Spis

Adwokatów wpisanych na liście lwowskiej Izby Adwokatów, z końcem grudnia roku 1904.

Lwów.

DDr. Allerhand Mojżesz, Ambes Maurycy, Aschkenase Tobiasz, Bałaban Wincenty, Bieliński Stanisław, Bilik Mikołaj, Bliziński Kazimierz, Błażejowski Bronisław, Bodek Maksymilian. Borysiewicz Adam, Brauner Józef, Brendel Aron Adolf, Buber Rafał, Bund Salamon (senior), Bund Salamon (junior), Buresz Alfred Stefan, Byk Emil, Chiger Mojżesz, Czarnik Kazimierz, Czemeryński Ignacy Karol, Czerny Karol, Czeszer Józef, Czeszer Leon, Dąbrowski Paweł, Deiches Adolf, Deryng Stanisław, Diamant Jakób, Dobiecki Stanisław, Dobrzański Jan, Dulęba Władysław, Dwernicki Tadeusz, Dziedzic Wojciech, Dzięzielewicz Antoni, Fedak Stefan, Feigenbaum Henryk, Feiles Izydor, Feld Izaak, Finkler Marek, Fischer Aron, Flaeschner Szymon, Flecker Chaim Ozyasz, Frenkel Stefan, Fried Max, Gabel Hersch (Henryk), Godlewski Włodzimierz, Gorecki Tadeusz, Gorecki Władysław, Gottlieb Henryk, Grek Michał, Gross Oskar Henryk, Gruder Leon Ludwik, Grünberg Natan Józef, Grünstein Zygmunt, Herzig Józef. Hescheles Dawid Józef, Holtzer Gustaw, Holzer Wilhelm, Horowitz Jakób, Horowitz Marcin Samuel, Horwath Adam, Jabłoński Zefiryn Mieczysław, Jasinicki Włodzimierz, Jasiński Franciszek, Jekeles Leon, Jekeles Maurycy, Kahane Mojżesz, Kamieński Edmund, P. Kamieński Marek Karol, DDr. Kasparek Jan, Klarfeld Heryk, Klarfeld Leon, Kohane Abraham Adolf, Korytko Stan., Kosiński Adam, Kraus Alojzy, Kraus Maksym., Kroch Ozyasz Emanuel, Krosiński Włodzim., Krygowski Kazimierz, Kuczkiewicz Jan, Kulikowski Wiktor, Kwiatkowski Ferdynand, Kwolewski Edward Jędrzej, Landau Jonasz Michał, Landes Abraham, Lau Ignacy, Leser Salamon, Leistyna Naftali, Lewicki Konstanty, Lieberman Arnold, Lielien Edward, Liliefeld Zygmunt, Liptay Maksymilian, Lisiewicz Aleksander, Lisiewicz Zygmunt, Loewenstein Natan, Łękawski Marceli, Łoziński August, Łysiak Aleksander Tymoteusz, Majewski Władysław, Małachowski Godzimir, Maryański Aleksander, Mayer Aleksander, Max Henryk, Menkes Adolf, Michalewski Bronisław, Mikuliński Karol Jan, Mildwurm Izrael, Mileński Salamon (Zygmunt). Mochnacki Włodzimierz, Morawiecki Józef, Morgenroth Schame, Nussbrecher Chaim, Obmiński Stanisław, Olbrecht Karol, Ostaszewski Bronisław, Pająk Józef, Paneth Marceli, Paneth Seweryn, Parnas Józef, Parnas Emil, Pawęcki Leon, Ploder August, Pohl Samuel, Pomianowski Aleksander, Presser Izak, Raabe Jakób, Rares Adolf, Reis Albert, Reiter Eisig, Roiński Emil, Rosengarten Jüdel, Rosmarin Adolf Abraham, Roth Maurycy, Rothstein Izrael, Schaff Szymon, Schier Aleksander, Schleicher Peisach (Filip), Schorr Aron, Schrenzel Mojżesz Abraham, Segal Adolf, Skałkowski Tadeusz, Skowroński Zygmunt, Sokal Klemens, Sokal Maksymilian, Sokal Rubin, Solański Edward, Sołowij Tadeusz, Sołowij Władysław, Sommerstein Salamon, Srokowski Teofil, Stand Ozyasz, Szafrański Włodzimierz, Szeliga Mieczysław Wojciech, Szuchiewicz Mikołaj, Steinberger Jakób, Tenner Bernard, Till Ernest, Till Artur, Tyger Celestyn, Ungar Wiktor Henryk, Vogel Aleksander, Waldmann Saul, Wasser Ozyasz, Wein Ignacy, Weinberg Salamon, Weisstein Michał, Werfel Dawid, Westreich Józef, Witkowski Kazimierz, Wittlin Baruch (jun.), Woynarowski Feliks Józef, Wróblewski Józef, Zaderecki Michał, Zając Teodozy, Zbyszewski Stanisław, Zetterbaum Max, Zion Leon, Zion Łazarz, Zipper Gerschon, Zoref Filip.

Bełz.

Dr. Wilkowski Emil.

Bóbrka.

DDr. Luft Dawid, Rosenthal Joachim.

Cieszanów.

Dr. Nurkowski Stanisław.

Gródek.

DDr. Ozarkiewicz Longin, Unter Baruch, Zausmer Leon (Leib).

Janów.

Dr. Czemeryński Ignacy.

Kulików.

P. Jakubowski Henryk.

Lubaczów.

DDr. Bardach Ignacy, Majewski Leszek, Szłapa Jakób.

Rawa.

P. Howorka Józef, DDr. Segal Abraham, Verständig Herman.

Sokal.

DDr. Filipowski Waleryan, Fraenkel Samuel, P. Leniński Piotr, DDr. Petruszewicz Eugeniusz, Wejda Władysław, Wolfram Szymon.

Szczerzec.

P. Walter Adolf.

Uhnów.

Dr. Klein Józef, P. Kronik Marek.

Winniki.

Dr. Kaufman Daniel.

Żółkiew.

DDr. Korol Michał, Maciulski Włodzimierz, Menkes Leon, Turzański Kazimierz.

Brzeżany.

DDr. Halpern Oberländer Natan, Nagler Aron, Pohl Juda, Rawicz Jakób, Schätzel Stanisław, Schenker Mojżesz, Schüssel Adolf.

Bursztyn.

DDr. Cyga Aleksander, Malz Dawid, Ruhrberg Süsche Salamon.

Chodorów.

DDr. Brill Edmund, Semilski Teobald.

Kozowa.

DDr. Fried Emil, Trzcieniecki Tadeusz.

Podhajce.

DDr. Fried Celestyn Jan, Lehman Albin, Schwager Izacher Rubin.

Przemyślany.

DDr. Białogórski Jan, Kohl Izak Izydor, Schenker Jakób.

Rohatyn.

DDr. Lipinier Maurycy, Pawlikowski Kazimierz, Schaudez Samuel, Zegträuser Herman.

Kołomyja.

DDr. Allerhand Abraham, Dębicki Teofil, Dudykiewicz Włodzimierz, Haczewski Stanisław, P. Herdliczka Adolf, DDr. Hulles Mojżesz (sen.), Jureczenko Bazyli, P. Kawecki Władysław, DDr. Krasnicki Tadeusz, Landau Henryk Mikołaj, Marmorosch Maurycy, Milgrom Edward, P. Morawski Mieczysław. DDr. Rittigstein Jakób, Schorr Samuel, Schulbaum Leibisch, Trachtenberg Maksymilian, Trylowski Grzegorz Cyryl, Waller Leib (Leon), Wieselberg Simche, Zipser Łazarz.

Horodenka.

DDr. Baran Izak, Okuniewski Teofil, Swięcicki Witold.

Kossów.

DDr. Fichman Artur, Frenkel Lipa, Korpiński Maryan.

Kuty.

DDr. Friedman Juliusz, Hauslich Baruch, Kulig Daniel, Mach Selig.

Peczeniżyn.

Dr. Bartz Antoni.

Śniatyn.

DDr. Goldstaub Salamon, Marcussohn Samuel, Mogilnicki Andronik, Rosenheck Wilhelm, Ziemba Wiktor.

Zabłotów.

Dr. Dawid Maurycy.

Stanisławów.

DDr. Alexiewicz Leon, Bacher Gabryel, Bibring Leon, Blaustein Salamon, Blumenfeld Maksymilian, Boral Leib, Dołżycki Jan, Falk Herman, Falk Izydor, Fischer Eliasz, Frucht Kalman Ozyasz, Gelebrter Salamon, Halpern Froim, Hordyński Włodzimierz, Hulles Mojżesz (jun.), Jonas Dawid, Jonas Eisig, Jonas Rubin Hersch, Jurkiewicz Włodzimierz, Katzenellenbogen Ludwik, Kwiatkowski Karol, Liebesmann Bogumił, Lorsch Edmund, Mandyczewski Jan, Meller Aron, Mosler Józef, Ostermann Aron Marek, Sager Mojżesz, Schratter Jakób Izak, Słotwiński Zdzisław, Sokal Mojżesz.

Bohorodczany.

Dr. Ax Abraham Elie.

Buczacz.

DDr. Alter Leon, Ausschnitt Izydor, Lisowski Jan, Meerengel Mendel, Reiss Emanuel, Stern Henryk.

Delatyn.

DDr. Andermann Jakób, Berlstein Izaak Mayer, Łahodyński Mikołaj, Wieselberg Chaim Hersch.

Halicz.

DDr. Hahn Abraham, Lityński Jan.

Kałusz.

DDr. Kos Andrzej, Stanecki Mieczysław, Wiesenberg Jonasz, Wittlin Baruch (senior).

Monasterzyska.

DDr. Chameides Leibisch Leon, Wielochowski Józef.

Nadwórna.

DDr. Frey Dawid, Markiewicz Wincenty.

Ottynia.

Dr. Blumenblatt Izydor.

Tłumacz.

DDr. Letz Mayer, Orłowski Stanisław.

Tyśmienica.

Dr. Weihrauch Leon.

Wojniłów.

P. Kiernig Franciszek.

Tarnopol.

DDr. Binder Joachim, Blaustein Calel, Csillik Bronisław, Dzykaluk Stanisław, Daniłowicz Seweryn. Demant Nuchim, Feiles Karol, Glogier Stanisław, Horowitz Jakób, Jampoler Salamon, Landau Michał, Landesberg Juda Wiktor, Langer Adolf, Leiblinger Zygmunt, Mantel Jonasz, Mantel Rudolf, Parnass Marek, Piątkiewicz Rościsław, Pohorecki Stanisław, Promiński Kazimierz Maryan, Pudles Chaim Wolf, Rosen Joachim, Rosenfeld Zygmunt, Schmidt Emil Antoni, Schwarz Herman, Stein Chaim Hirsch, Steinhardt Izydor, Sygall Eliasz Abraham, Zarzycki Włodzimierz.

Borszczów.

DDr. Dorundiak Michał, Fried Izydor, Thumim Józef.

Budzanów.

Dr. Landesberg Nuchim.

Czortków.

DDr. Grzybowski Ludwik, Horbaczewski Antoni, Kozewer Izydor, Krokowski Stanisław, Mosler Izaak.

Grzymałów.

Dr. Koffler Herman.

Husiatyn.

DDr. Grabscheid Herman, Natansohn Henryk.

Kopyczyńce.

DDr. Braun Józef, Pohrille Aron.

Mielnica.

Dr. Hryniewiecki Jan.

Mikulińce.

Dr. Rosenberger Leizor.

Podwołoczyska.

DDr. Auerbach Fischel, Gromnicki Feliks, Mantel Natan.

Skałat.

Dr. Ehrlich Aron.

Tłuste.

Dr. Safir Józef.

Trembowla.

DDr. Blaustein Józef, Frisch Abraham Hirsch, Sietnicki Maryan.

Zaleszczyki.

DDr. Ochrymowicz Włodzimierz, Schoer Elezer vel Schauer Łazarz, Stoklasa Emil.

Zbaraż.

DDr. Kosser Ber Józef, Stein Natan.

Złoczów.

DDr. Alter Bernard, Drohomirecki Jan, Eidelberg Sumer, Epstein Menasche, Heyne Ludwik, Kloetzel Samuel Leib, Kołaczkowski Eugeniusz, Luka Anzelm, Mittelmann Izaak, Rothenberg Leizer, P. Rożankowski Longin, Dr. Wiśniewski Władysław Mateusz.

Brody.

DDr. Byk Jakób, Gross Bernard, Kiniower Chaim Saul, Schaff Albert, Wagner Samuel.

Busk.

DDr. Auerbach Simche, Hahn Stanisław.

Gliniany.

Dr. Lindenbaum Maurycy.

Kamionka strumiłowa.

DDr. Broder Herman, Krówczyński Maryan, Podlaszecki Karol.

Radziechów.

Dr. Cisek Stanisław.

Zborów.

DDr. Nagler Maksymilian, Wacyk Eugeniusz Mikołaj.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 10. stycznia 1905.

L. cz. C. II. 13 5 (2) [1451]

Przeciw Marcinowi Jachymowi z Podborza, którego miejsce pobytu obecnie jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Michała Jachyma pozew o 725 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 1. marca 1905 godzinę 9 rano Nr. biura 13.

Celem strzeżenia praw tegoż Marcina Jachyma ustanawia się kuratorem naczelnika gminy w Podborzu który zastępował będzie nieobecnego dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, 3. lutego 1905.

L. 899. [1487]

Ogłoszenie.

C. k. Starostwo górnicze dla Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego podaje do wiadomości, że zarządziło w myśl ministeryalnego rozporządzenia z dnia 1. czerwca 1897 Nr. 128 dz. u. p., głosowanie na kandydatów na fachowych sędziów obywatelskich z zawodu górniczego do górniczego senatu dla zachodniej Galicyi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie.

Uprawnieni do głosowania posiadacze kopalń, leżących w obrębie c. k. sądu krajowego, jako górniczego, w Krakowie, oraz posiadacze takich hut, które są wpisane do księgi górniczej jako przynależność kopalniana, a wreszcie w myśl ustawy z dnia 31. grudnia 1903, dz. u. p. Nr. 12 ex 1894, ustanowieni i przez władzę górniczą uznani kierownicy ruchu kopalnianego, stanowiący wszyscy razem jedno kolegium wyborcze, mają nadesłać do c. k. Starostwa górniczego swoje karty głosowania w terminie włącznie do 8. marca 1905.

Ktoby z uprawnionych nie otrzymał potrzebnych do głosowania kart, ma się po nie jak najrychlej zgłosić do c. k. Starostwa górniczego.

Z c. k. Starostwa górniczego.

Kraków, dnia 18. lutego 1905.

C. k. Starosta górniczy:

Wachtel w. r.

L. 155.755[1] (z r. 1904) [1470 1—3]

Ogłoszenie.

NAJEM LOKALU.

C. k. krajowa Dyrekcya poczt i telegrafów poszukuje w pobliżu głównego dworca kolejowego lokalu celem rozszerzenia biur swego ekonomatu. Lokal ten ma się składać z pięciu do sześciu pokoji komunikujących się z sobą i ma być położony na parterze lub na wysokim parterze. Termin najmu od 1. lipca 1905.

Oferty wraz ze szkicem zaoferowanego do najmu lokalu należy wnieść do tejże Dyrekcyi najdalej do 18. marca 1905.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 18. lutego 1905.

L. cz. C. 8/5 (1) [1449]

Przeciw nieobecnemu Pawłowi Majdzie „Kantek“ wniósł Jan Długosz z Cichego pozew o 400 kor.

Audyencya do ustnej rozprawy odbędzie się 27. lutego 1905 godzina 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adwokat dr. Juliusz Popiel w Czarnym Dunajcu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 21. stycznia 1905.

L. cz. C. III. 48 5 (1) [1442]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Chaimowi Groeschlerowi z Włostowie ad Buczyna, wniósł Hirsch Seelenfreund z Bochni skargę o 300 kor., na którą rozprawę na 10. marca 1905 o godz. 10 rano, sala Nr. 4 wyznaczono.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Zakrzewski zastąpi go dopokąd się on sam w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bochnia, dnia 17. lutego 1905.

L. cz. C. II, 36 5 (1) [1450]

Przeciw Józefowi Łączyńskiemu z Ćwikowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Józefa Drewnianego i Józefa Ryczek pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15. marca 1905 o godz. 9 rano.

Dla niewiadomego z pobytu, ustanawia się kuratorem Adama Ziemiana z Ćwikowa, który zastępować go będzie, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 16. lutego 1905.

Ч. спр. С. І. 20 5 (1) [1478]

Против Анні Григорак д. Андрія в Кобак, котрої місце побуту не є відоме, вніс Василь Букатчук з К бак і тов. в підписаним суді позов о знесене співласности реальности ч. вик. гіп. 246 гром. кат. Рибно.

На підставі позву визначено розправу на 23. лютого 1905 год. 9 перед полуднем в салі нр. 6.

Для стереження прав Анни Григорак установляє ся пана Филипа Григорака Софрона у Рибні куратором.

Тойже куратор буде Анну Григорак в згаданій справі на її небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл I.

Кути, дня 6. лютого 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 57/4 Spółk. I. p. 140 [1392]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Należy z urzędu w uzupełnieniu uchwały z dnia 25. listopada 1904 Firm. 54 4 Spół. I. p. 140 wpisać w rejestrze firm spółkowych.

Siedziba firmy: Jeleśnia.

Brzmienie firmy: Antoni & Wiktor Brzeczka w Jeleśni, handel towarów mieszanych i kory świerkowej en gros & en detail“ — „Anton & Viktor Brzeczka in Jeleśnia, Gemischtwaren, & Lohegeschäft en gros & en detail“.

Upoważniony do zastępstwa sam tylko Wiktor Brzeczka, kupiec w Jeleśni.

Data wpisu: 13. grudnia 1904.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 13. grudnia 1904.

L. cz. Firm. 2436 stow. II. 302 [1212]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Bank melioracyjny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: § 2 co do celu stowarzyszenia, który brzmiał dotychczas: „Celem stowarzyszenia jest popieranie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez organizowanie i przeprowadzanie melioracyi rolnych oraz wyrabianie i udzielanie kredytu na cele melioracyi“ a obecnie brzmieć ma: „Celem stowarzyszenia jest popieranie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez organizowanie i przeprowadzanie melioracyi rolnych, budowy dróg, wykonywanie robót ziemnych, oraz wyrabianie i udzielanie kredytu na cele melioracyi“.

Data wpisu: 4. lutego 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 4. lutego 1905.

L. cz. Firm. 26 (5) [1117]
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszem wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych firmy „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Kolbuszowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odpowiedniej rubryce:

1) że Towarzystwo to zawiązało się na podstawie uchwał walnych zgromadzeń z z dnia 23. listopada 1904 i z dnia 10. stycznia 1905;

2) że siedzibą Towarzystwa jest Kolbuszowa;

3) że celem Towarzystwa jest dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków;

4) że najmniejszy udział członka wynosi 50 kor., a każdy członek odpowiada za wszelkie zobowiązania spółki swoim udziałem, a nadto dalszą kwotą równającą się trzechkrotnej wysokości deklarowanych udziałów;

5) że do zarządu wybrani zostali p. p. Dawid Narcisenfeld i Baruch Sturmlaufer w Koluszowie zamieszkali, którzy podpisują zbiorowo rzeczone towarzystwo przez umieszczenie pod stampilią firmy towarzystwa swego imienia i nazwiska.

6) że wszelkie ogłoszenia od towarzystwa pochodzące, podawane będą do wiadomości członków plakatami w siedzibie towarzystwa umieszczonemi.

Rzeszów, 21. stycznia 1905.

L. cz. Firm. 1574 Stow. II. 48 12 [1316]
Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo stolarskie w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu dnia 12 listopada 1904 uchwaloną została zmiana § 4 statutu z dnia 24 czerwca 1903 w ten sposób, iż odtąd paragraf ten tak opiewać ma: „Dyrekcya składa się z 4 dyrektorów i czterech zastępców dyrektorów“ a) dyrektora jako przewodniczącego, b) kasyera, c) kontrolora, d) członka dyrekcyi, których wybiera walne zgromadzenie pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na przeciąg lat trzech, głosując kartkami na każdego z osobna. Każdy z członków dyrekcyi otrzyma zastępcę. Wybór zastępców nastąpi w tenże sam sposób jak i członków dyrekcyi. Wybór powtórny tych samych osób po skończeniu kadencyi wyborczej jest dozwolony“, dalej że w następstwie zmiany § 4 statutu wystąpili ze składu dyrekcyi dyrektor magazynów Mojżesz Jaff i tegoż zastępca Salamon Klein.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 31. grudnia 1904.

L. cz. Firm. 39 stow. II. 974 [1389]
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przecław.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Przecławiu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 22. stycznia 1905.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Ks. Jan Mleczko, proboszcz jako przewodniczący, Jan Zacharski, obywatel jako zastępca przewodniczącego, obaj w Przecławiu zamieszkali, zaś Michał Muniak w Przecławiu, Marcin Wojtaszek w Męciszowie, Wawrzyniec Dudek w Rudnie, Ludwik Muniak w Tuszynie i Józef Lipiów w Błoniu, gospodarze jako członkowie.

Podpis firmy: Pod pieczęcią (stampilią) firmy umieści podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

Udział członków wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność: po myśli § 53 ustaz 9. kwietnia 1873 L. 70 dzup.

Wpisy szczegółowe: Spółka poddaje się Patronatowi Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wrazz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Data wpisu: 29. stycznia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 28. stycznia 1905.

L. cz. Firm. 66 Pojed. I. 450 [1315]
Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Dąbrowa.

Brzmienie firmy: L. Zakrzewski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostawa szutru.

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 6. lutego 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 4. lutego 1905.

L. cz. Firm. 1558 Pojed. I. 137/16 [1317]
Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Myszkowice.

Brzmienie firmy: Mojżesz Margulies, handlarz zboża w Myszkowicach

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 10. stycznia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 31. grudnia 19 4.

L. cz. Firm 1462 Pojed. I. 145 1 [1320]
Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brzmienie firmy: Eliasz Ochs, handel drzewem w Tarnopolu.

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 10. grudnia 1904.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 6. grudnia 1904.

L. cz. Firm. 1531 Stow. I. 251/5 [1319]
Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Kasa zaliczkowa i kredytowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Chorostkowie“, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu z dnia 7. grudnia 1904 w miejsce ustępującego Pinkasa Weissbroda, Markus Pollak, kupiec w Chorostkowie zamieszkały, kasyerem wybrany został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 24. grudnia 1904.

L. cz. Firm. 24 5 Spółka [1347]
Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: Antoni Zaworski i Osias Blatt w Jarosławiu

Przedmiot przedsiębiorstwa: rzeźnictwo.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Antoni Zaworski i Osias Blatt zamieszkali w Jarosławiu.

Upoważnieni do zastępstwa: obaj spólnicy razem.

Podpis firmy (F. Z.): obaj spólnicy przez podpisanie imienia i nazwiska

Data wpisu: 18. stycznia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, 11. lutego 1905.

Doniesienia prywatne.

L. 2839.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Dr. Wincentemu Daniec, Pawłowi Stepko, Gerardowi Stepko i Józefowi Szajnie kapitały pożyczkowe 71.561 kor. 30 hal. i 60 336 kor. 44 hal listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 40.000 złr. a. w. i 37.000 złr. a. w. na hipotece dóbr Niebieszczany whl. 238 urzędu hipotecznego c. k. Sądu obwodowego w Sanoku objętych, w powiecie Sanockim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1905 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Dr. Wincentego Dańca, Pawła Stepko, Gerarda Stepko i Józefa Szajnę jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 17 lutego 1905.

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, odbędzie się w Grybowie dnia 9. marca b. r. o godzinie 2-giej po południu w Ratuszu w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1904.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi.
5. Wybór jednego członka do Rady nadzorczej.
6. Sprawozdanie z ostatniej lustracyi Stowarzyszenia.
7. Wnioski członków.

Grybów, dnia 22. lutego 1905.

Prezes Rady nadzorczej: **Ks. Leon Tarsiński.**

Ogłoszenie.

Dnia 14. marca 1905 o godzinie 4 po południu, odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków „Towarzystwa kredytowego dla rolnictwa, handlu i przemysłu i rękodzielnictwa“ w Wojniłowie w lokalu WP. Notaryusza, na które się wszystkich P. T. członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Rozwiązanie Towarzystwa.
2. Wnioski członków.

Gdy statutowo wymagana ilość członków w oznaczonej godzinie się nie zjawi, odbędzie się powyższe zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 6 po południu bez względu na ilość obecnych członków.

Za Dyrekcyę:

Chaim Dawid Grünberg. **Józef Weinreb.**

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną 5-cio krotną poręką w Zbarażu, zaprasza członków na

XV. Roczne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w dniu 9. marca 1905 o godzinie 11 przed południem w biurze Towarzystwa kredytowego w Zbarażu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1904 i zatwierdzenie tychże.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1904.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1904.
4. Sprawa zaopatrzenia wdowy po zmarłym dyrektorze bł. p. Józefie Reichmanie.
5. Uzupełniający wybór 4 członków do Rady nadzorczej.
6. Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej na rok 1905.
7. Wnioski członków.

M. Feuerstein, sekretarz. **Sobol**, prezes Rady nadzorczej.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła l. 5, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma, dla umożliwienia jej wyjazdu do Krakowa w celu kuracyi.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 20. lipca 1904 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	osob. o g	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·25	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna przez Kołomyję (od 11/6 do 30/9 w niedziele i święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Seretu, Berhomethu.
—	7·30	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·40	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·45	z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa.
—	8·10	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor.
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków, Wieliczki, Stróż, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·02	ze Stryja, Borysławia.
—	10·20	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·25	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy, Radowiec.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Kozowy.
—	4·35	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	4·45	z Jaworowa.
—	5.03	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·50	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa.
—	9·10	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Żydaczowa (od 1/5 do 30/9), Czortkowa, Husiatyna, Korosmezo, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Oświęcima, Wieliczki, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa, Nowego Sącza.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Körösmezö (od 1/5 do 30/9), Słob. rung., Seretu, Berhometu, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sambora, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·20	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorna Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynie, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·45	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·50	do Jaworowa.
[illegible]·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Zakopanego (via Kraków od 25/6 do 15/9).
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Oświęcima.
—	9·10	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza, Chodorowa.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	10·35	do Tarnopola, Potutor.
—	10·45	do Czerniowiec, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy.
—	10·50	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
1·55	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·45	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Żydaczowa, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·55	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa, Oświęcima.
—	3·05	do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia, Chodorowa, Kałusza.
—	3·30	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	5·48	do Jaworowa
—	5.55	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa, Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 włącznie), Chyrowa, N. Zagórza.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4), Jasła.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11·10	do Rawy ruskiej, (każdej niedzieli).

Pociągi lokalne.

z Brzuchowic 6·42, 7·30 rano, 11·45 przed poł., 1·47, 3·15, 4·30 i 5·03 po p., **7·54 i 9·12** wieczór (do 11/9 włącznie).

z Janowa 8·20 rano, 1·16, 4·45 po południu, **9·25** wieczór (od 1/5 do 30/9 włącznie), **10·10** wieczór (od 15/5 do 31/8 włącznie w niedziele i święta).

ze Szczerca **9·35** wieczór od 1/6 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).

z Lubienia W. **11·35** wieczór (od 15/5 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).

do Brzuchowic 5·48 rano, 9·30 i 10·50 przed połud., 12·32, 2.05, 3·35, 5·05 po poł., **7·05 i 8·04** wieczór (do 11/9 włącznie), **11·10** w nocy (każdej niedzieli).

do Janowa 6·50 rano, 9·15 przed poł. (od 1/5 do 30/9 włącznie), 1·35 poł. (od 15/5 do 31/8 w niedzielę i święta), 3·18 po poł. (od 1/5 do 30/9 włącznie) i 5·48 po poł.

do Szczerca 1·45 po poł. (od 1/6 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).

do Lubienia W. 2·15 po poł. (od 15/5 do 11/9 w niedziele i święta).

Na dworzec „Podzamcze"

posp.	osob.	
—	3·04	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa
—	7·2[illegible]	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze"

posp.	osob.	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	10·52	do Tarnopola, Potutor.
2·09	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	9·21	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest poźniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilostrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana l. 9.

Polecamy litościwym sercom

65-letnią staruszkę S. J. z Litwy nauczycielkę prywatną, pozostającą bez żadnych środków do życia w największym niedostatku.

Łaskawe datki przyjmuje z grzeczności sklep p. Heleny Jaworskiej ul. św. Szymona.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.